NR. 351 (4691) cz. WARSZAWA, CZWARTEK 8 PAŹDZIERNIKA 1931 r. Rok XXXVII

NIECH ZYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ZYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 776-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 773-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

NAJBIEDNIEJSI! PŁACIC! OBYWATELE! PŁACIĆ!

Nowe rządowe projekty obciążeń podatkowych są już przedmiotem dyskusji w komisjach sejmowych. Posłowie BB. spełniają szybko rozkazy. *Za kilka tygodni nowe podatki wejdą w życie.*

Można już dziś ocenić w pełni te nowe ciężary. P. wiceminister *Zawadzki* dał wczoraj ich obraz ogólny. Sporządził doń ramki z obietnicy zniżki podatku przemysłowego, treścią zaś jest przedewszystkiem *zwiększenie podatku dochodowego*. Pośpiech, z jakim przeprowadza się ten nowy haracz na ludność Polski, jest zupełnie zrozumiały w obliczu rozszerzającej się „dziury" budżetowej. Kierunek, w którym idą zamiary rządowe, tłumaczy się też jasno kapitalistycznym charakterem jego mocodawców.

Nowy dodatkowy podatek dochodowy *obciąży przedewszystkiem pół miljona zgórą płatników, płacących podatek ze szkodą swego odżywiania i musem wyrzeczenia się najprymitywniejszych potrzeb*. Drobny rolnik, czy rzemieślnik o dochodzie, nie przewyższającym 200 zł. miesięcznie, toć przecież nędzarz, który egzystować może tylko przy szalenie niskim poziomie potrzeb w Polsce. Podobnie i pracownik fizyczny lub umysłowy, zarobkujący poniżej 350 zł. miesięcznie, to również chodząca nędza, tymczasem musi on opłacać dziś podatek, jak na śmiech zwany „dochodowym". Obecnie będą musieli jeszcze *zwiększyć* swoją daninę od głodowych zarobków.

Domagaliśmy się *zwolnienia* tych płatników od podatku dochodowego. Uważaliśmy, że 50 zł. przeciętnego podatku na głowę z tych kategorji jest konfiskatą czarnego chleba, odjętego od ust najbiedniejszych. Zamiast uwzględnienia tego żądania, *zwiększono* podatek przeciętnie od 12 do 20 zł. na głowę.

Jakby dla naigrawania się z tego stanu rzeczy p. *Zawadzki* zawiadomił społeczeństwo, że jest zwolennikiem opodatkowania nawet mniej zarabiających, każe się więc cieszyć, że Rząd ograniczył się tylko do tych, którzy obecnie podatek dochodowy płacą. Rozumie się, *stopniowanie reakcyjności* jest możliwe w szerokim zakresie, ale dla nas już to, co jest, jest *dość reakcyjne*. Zmiany, obecnie wprowadzane, choć nie dochodzą do szczytów, wymarzonych przez p. *Zawadzkiego*, reakcyjność społeczną obowiązującego w Polsce podatku dochodowego jeszcze bardziej pogłębiają.

Zwiększenie opodatkowania najbiedniejszych warstw ludności musi przynieść pozatem dalsze *skurczenie się siły nabywczej mas społecznych* w Polsce. Woła się zewsząd o wzmocnienie rynków zbytu, woła się o rozszerzenie koła nabywców produkcji przemysłowej i rolnej. Przecież dusimy się nawet naszemi skromnemi rozmiarami produkcji a tymczasem Rząd dalej podcina rynek, zmniejszając siłę spożywców do nabywania towarów. I niech nie tłomaczy się Rząd „skromnością" kwot, przypadających od każdego płatnika: 12 do 20 zł. na płatnika najsłabszego — to nie jest mało, a w sumie wyrastają z tego miljony, które zamiast zużyć na swoje potrzeby musi płatnik oddać na rzecz biurokratyczno - policyjnego systemu.

Nazwano ustawę „kryzysową". Istotnie jest ona kryzysową, bo kryzys gospodarczy, panujący dziś, *będzie wzmacniać*.

Zygmunt Zaremba.

„Walka" z kryzysem kosztem najbiedniejszych

DALSZE POGŁĘBIANIE KATASTROFY GOSPODARCZEJ

PRZEDŁOŻENIA RZĄDOWE W KOMISJI SKARBOWEJ SEJMU

Na **Komisji Skarbowej** były wczoraj omawiane **rządowe projekty ustaw podatkowych.** Przy tej sposobności p. wiceminister Skarbu **Zawadzki** wygłosił dłuższe przemówienie, w którem stwierdził, że chociaż byłoby lepiej zrobić generalną reformę podatków, jednak ze względu na konieczny pośpiech Rząd zmuszony był przyjść z odrębnemi propozycjami. Wymienił następujące nowe obciążenia: dwie zmiany w ustawie o **podatku dochodowym,** podniesienie z 7 na 10% **podatku od nieruchomości,** zwiększenie lub wprowadzenie **nowych opłat** w zakresie podatku stemplowego, od zużycia elektryczności, od zysków rejentów, od lokali (na pokrycie deficytu w Państwowym Funduszu Rozbudowy miast). Przedmiotem debaty szczegółowej były **zmiany podatku dochodowego.**

Na ten temat p. minister wygłosił swoje „wyznanie wiary", streszczające się w tem, że wprawdzie chciałby **obniżyć** „minimum", wolne od podatku dochodowego (a więc podciągnąć najbiedniejsze warstwy do płacenia tego podatku) co — mówiąc nawiasem — doradzał mu jakiś woźny z Poznańskiego, ale Rząd nie zdecydował się na to i tylko podniósł dotychczasowe opodatkowanie.

Dyskusja, rozpoczęta od formalnego żądania posłów opozycji **włączenia do niej również wniosków, zgłoszonych przez poszczególne kluby,** a więc i **wniosku Z. PPS** o reformie podatku dochodowego i ostatnio zgłoszonego wniosku o środkach walki z kryzysem gospodarczym, potoczyła się następnie w ramach **ostrej krytyki** propozycyj rządowych.

Tow. **Zaremba** podniósł przedewszystkiem, że znów Rząd, mimo obietnic, ściąga podatek od zarabiających poniżej „minimum" egzystencji. Teraz stan ten ma być jeszcze pogorszony przez zwiększenie podatku od tych najbiedniejszych. P. **Zawadzki,** jako profesor, pisał kiedyś o konieczności szerokiego rynku dla rozwoju produkcji. Dziś, jako wiceminister skarbu wnosi projekt, który siłą rzeczy musi ograniczyć siłę nabywczą szerokich mas. Podniesienie podatku od najbiedniejszej kategorji ludności od 25 do 40% **musi pogłębić kryzys obecny,** jest więc projektem **szkodliwym** i musi być zwalczany przez przedstawicieli społeczeństwa. W tym jednak „Sejmie mianowańców" wszelkie próby poprawienia ustawy są beznadziejne, pozostaje więc tylko zwrócić uwagę społeczeństwa na szkodliwe zamiary „sanacji".

Posłowie BB wstydliwie nie przyjmowali udziału w dyskusji, i po krótkiej, a nieistotnej replice p. **Zawadzkiego,** projekty ustaw **przyjęli.**

Biedacy mają płacić i **słuchać.**

Plan Hoovera

Tajemnicza konferencja w „Białym Domu". Sprzeczne informacje

PIERWSZA KONFERENCJA.

Onegdaj o godz. 9-ej wieczorem odbyła się w **Waszyngtonie** konferencja prez. **Hoovera** z 32 politykami partji: republikańskiej i demokratycznej, członkami Kongresu (parlamentu). Poza zaproszonymi przez prez. **Hoovera** działaczami w konferencji udział wzięli: minister finansów **Mellon,** jego zastępca **Mills** oraz prezydent Urzędu „Reserve Federal Banku".

Otwierając konferencję prez. **Hoover** wezwał obecnych do zachowania

najściślejszej tajemnicy

zarówno co do przebiegu, jak i co do wyniku narad, bez względu na to, jak zareaguje giełda na sam fakt odbycia się konferencji. Jednocześnie prez. **Hoover**

zastrzegł sobie

wydanie urzędowego komunikatu.

Wysiłki dziennikarzy, którzy zebrali się w pobliżu miejsca konferencji, aby uzyskać jakiekolwiek informacje o przebiegu narad — spełzły na niczem.

Częściowo uchylił rąbka tajemnicy senator **Wagner,** który oświadczył że konferencja nie dotyczyła ani podwyżki podatków, ani sprawy niemieckich kredytów.

Zgodzono się jedynie na projekt stworzenia

prywatnego konsorcjum bankowego

z kapitałem 500 miljonów dolarów celem udzielania kredytów, wtedy, kiedy banki związkowe kredytów tych odmówią.

W sprawie przedłużenia t. zw. moratorjum **Hoovera** „dla Europy" nic nie postanowiono. Omówienie tej sprawy nastąpi podczas pobytu Lavala w Stanach Zjednoczonych.

Po północy ogłoszony został oficjalny komunikat, który stwierdza że po naradach z wybitnymi finansistami został opracowany

program

który zyskał aprobatę obecnych na konferencji przedstawicieli stronnictw parlamentarnych.

Program ma na celu

ożywienie

życia gospodarczego St. Zjedn., ale **nie obejmuje zagadnienia długów międzynarodowych.**

Prez. **Hoover** usiłował podobno na konferencji **uzyskać pełnomocnictwa** dla rokowań w europejskich sprawach finansowych. Wobec stanowczego

sprzeciwu

ze strony niektórych uczestników Konferencji **Hoover** narazie zrezygnował z tego dążenia.

DALSZE ZAMIARY HOOVERA.

Na dziś zwołano nową **konferencję** bankierów oraz maklerów majątkowych. **Hoover** z uwagi na przeciążenie banków hipotekami nieruchomości zamierza przeprowadzić

rewizję

związkowej ustawy o bankach celem **upłynnienia** wartości hipotecznych, aby na tej drodze umożliwić dyskonto weksli.

Jeden z parlamentarzystów oświadczył wczoraj wieczór przed rozpoczęciem konferencji w Białym Domu, iż **Hoover** zamierza przedstawić Kongresowi trzy propozycje: **1) zakaz fikcyjnych tranzakcyj na giełdzie, 2) rewizję ustawy bankowej celem umożliwienia obrotu pożyczkowego bankom prywatnym oraz, 3) przedłużenie moratorjum międzynarodowego o dalsze dwa lata.**

***

Skądinąd twierdzą, jakoby podczas konferencji pierwszej omawiano także szczegółowo **europejską sytuację polityczną,** między innymi zagadnienie granic **w sensie przychylnym dla Polski.**

Przesilenie rządowe w Niemczech

Gabinet Brüninga ustąpił. Nadzieje i trwogi nacjonalistów

Wczoraj rano Rząd Rzeszy powziął uchwałę podania się

do dymisji.

Bezpośrednio po posiedzeniu Kanclerz **Brüning** udał się do prezydenta **Hindenburga** celem przedłożenia dymisji.

Dymisa Rządu **Brüninga** nie jest niespodzianką. Onegdajsza rezygnacja ministra **Curtius'a** była bezpośrednim zwiastunem rozwijającego się przesilenia gabinetowego.

Na ustach wszystkich jest pytanie: kto będzie kanclerzem i czy nastąpi ściślejsze związanie Rządu ze stronnictwami reakcyjnemi.

Gdyby to nastąpiło socjaliści niemieccy musieliby przejść

do bezwzględnej opozycji.

Równocześnie **Hugenberg** wyraża opinję, że szefem rządu prawicowego nie może być

Brüning

Oświadczenie to daje okazję do lansowania najrozmaitszych kandydatów na następcę **Brüninga.**

Z drugiej wszakże strony

sytuacja międzynarodowa Niemiec

przemawia przeciwko wejściu do Rządu polityków skrajnej prawicy. Wchodzą tu w grę i stosunki z Francją i wzgląd na Stany Zjednoczone i „moratorjum prezydenta **Hoovera**".

ZATARG

POMIĘDZY PREMJEREM HISZPAŃSKIM ZAMORRĄ A CZĘŚCIĄ ZGROMADZENIA NARODOWEGO

UDAŁO SIĘ GO ZLIKWIDOWAĆ POLUBOWNIE

Na posiedzeniu hiszpańskiego Zgromadzenia Narodowego doszło do zatargu premjera **Zamorry** z częścią Zgromadzenia, która zarzucała premjerowi, że wywiera

nacisk moralny

na decyzje w sprawie Ustawy Konstytucyjnej.

Zamorra podał się do dymisji; to samo uczynił — z drugiej strony — przewodniczący Komisji Konstytucyjnej. Przyjaciołom politycznym i osobistym **Zamorry** udało się skłonić go do cofnięcia dymisji i cały konflikt zlikwidować.

Tło polityczne zatargu polega w gruncie rzeczy na tem, że sam **Zamorra** reprezentuje **prawicę republikańską,** stanowiącą znaczną mniejszość Zgromadzenia. Dlatego wiele uchwał konstytucyjnych zapada wbrew opinji osobistej premjera.

POSIEDZENIE SEJMU

Najbliższe posiedzenie plenarne Sejmu odbędzie się w piątek dn. 9 b. m. o godz. 3 po poł.

PRACE W KOMISJACH

Dziś obradują:
O godz. 10 rano **Komisja Komunikacyjna,** oraz **Komisja Skarbowa.**
Jutro, w piątek: o godz. 11 rano — **Komisja Oświatowa.**

W pierwszych dniach grudnia odbędą się wybory w okręgu Przemyśl

W dn. 19 b. m. ukazać się ma rozporządzenie Min. Spraw Wewnętrznych o wyborach uzupełniających do Sejmu i Senatu **w okręgu Nr. 48 Przemyśl.**

Wybory odbędą się w pierwszych dniach **grudnia.**

Podatek wojskowy

Dzisiejszy **„Dziennik Ustaw"** ogłasza rozporządzenie Rady Ministrów, wydany na podstawie ustawy o powszechnej służbie wojskowej, **o powszechnym podatku wojskowym.**

Podatek ten opłacać będą **wszyscy zwolnieni od służby czynnej w armji, oraz zaliczeni do pospolitego ruszenia.** Za podstawę do wymierzenia podatku brany jest **dochód roczny.** Stopa podatkowa wahać się będzie od **2 promil,** do **2%.**

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

SĘDZIOWIE Z KĘT

UKARANI PRZEZ SĄD DYSCYPLINARNY

Przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie odbyła się rozprawa dyscyplinarna przeciwko **naczelnikowi Sądu w Kętach, Dymkowi, oraz dwum sędziom: Dziombie i Rospondowi.** Wytoczono im dyscyplinarkę o to, **że podpisali w swoim czasie protest przeciwko Brześciowi.**

Sąd dyscyplinarny uznał „winę" wszystkich sędziów i ukarał ich: **naganą, upomnieniem i wstrzymaniem awansu.**

SKROMNE ZAPYTANIE

W SPRAWIE T. ZW. POŻYCZKI TELEFONICZNEJ

T. zw. **pożyczka telefoniczna** na automatyzację central telefonicznych będzie przedmiotem obrad Sejmu. Poświęcił jej ustęp swego przemówienia p. premjer płk. **Prystor.** Wnioskiem rządowym „w przedmiocie" tej pożyczki zajmie się „odnośna" Komisja. Przed rozpoczęciem tej dyskusji radzibyśmy dowiedzieć się czy w artykule **„Robotnika"** z dnia 1 b. m. w tej sprawie wymieniony p. **Maurycy Meissner,** będący rzekomym pośrednikiem w tej pożyczce, jest to ten sam p. inż. M. **Meissner,** który w roku 1921 i 1922 był Konsulem litewskim w Gdańsku, na politechnikę uczęszczał w Darmsztadzie, a doskonale włada językiem polskim w słowie i piśmie, jako że z Polski pochodzi, chociaż z niemiecka się nazywa?

Odpowiedź na nasze skromne zapytanie ułatwiłaby niezawodnie dyskusję w Komisji Sejmu na temat wniosku Rządu o t. zw. pożyczce telefonicznej.

Inż. R. T.

ZNAK CZASU

Ogłoszono w ciągu kilku dni ostatnich **upadłość 7 znacznych firm, o nadzór sądowy wystąpiło** 6 firm, przystąpiły do **likwidacji dobrowolnej** 3 firmy, rozpoczęły **układy z wierzycielami** 4 firmy między innymi znana firma cukiernicza „Jan Fruziński".

Dzień Młodzieży w Sosnowcu

W dniu 4 października odbywała się w Sosnowcu **„Akademja Młodzieży“.** Część artystyczna minęła spokojnie; zwracało tylko uwagę, że p. Komisarz policji **siedział** rozparty w fotelu podczas, gdy śpiewano hymn robotniczy.

Przewodniczący udzielił głosu tow. **Dubois**; powitano go okrzykami przeciwko Brześciowi.

Tow. **Dubois** zaczyna mówić.

W Polsce mamy 253.000 zarejestrowanych bezrobotnych.

P. Komisarz: poraz pierwszy przywołuję **mówcę do porządku; ostrzegam, że** rozwiążę zgromadzenie.

Tow. Dubois: dlaczego?

P. Komisarz: o bezrobociu mówić nie wolno.

Tow. Dubois: trudno żebym mówił o astronomji; temat bezrobocia nie jest jeszcze tematem zakazanym.

P. Komisarz: przywołuję drugi raz do porządku.

Tow. Dubois: przedewszystkiem niech pan wstanie, mówiąc do mnie; nie jestem pańskim podwładnym.

P. Komisarz milczy.

Tow. Dubois: a więc świat ugina się pod ciężarem bezrobocia...

P Komisarz: rozwiązuję zgromadzenie.

Rozlega się gwizdek. Na salę wbiega oddział policjantów; popychanie wychodzących, uderzenia; spychanie ze schodów nawet kobiet; oporu nikt zresztą nie stawiał.

Tak się odbył „Dzień Młodzieży“ w Sosnowcu w trzynastym roku polskiej Niepodległości.

P. Komisarz „opanował sytuację“..

Słowo przypomnienia

— Pamiętajcie o tych, którzy przyczynili się do powstania i rozwoju szkoły polskiej.

Na posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono projekt przedłużenia jeszcze na dwa lata terminu egzaminu dla niewykwalifikowanych nauczycieli szkół średnich. Projekt ten, może i korzystny dla nauczycieli młodszych, zawodzi całkowicie oczekiwania nauczycieli starszych, pracujących w szkole polskiej jeszcze za czasów rządów zaborczych. Dla nich przesunięcie terminu na dwa lata, to dalsze dwa lata agonji ich „karjery“ nuczycielskiej. Bo niechby nawet taki weteran miał odwagę zdecydować się po 25 latach pracy pedagogicznej na upokarzający go „egzamin“, to i wówczas jeszcze zabraknie mu energji i sił na zrealizowanie tej decyzji, t. j. przygotowanie się do egzaminu. Siły te częściowo już zabrała mu wieloletnia praca szkolna, pozostałe i tak zużywa nadmiernie dla zapewnienia ciężkiej dziś egzystencji rodzinie i sobe.

Rozpatrując sprawę powyższą niechaj „Wysoki“ Sejm weźmie pod uwagę wiek, a może i zasługi tej grupy nauczycieli i uchwalić raczy,

„Nauczyciel szkoły polskiej, pracujący w niej bez przerwy od r. 1908, otrzymuje prawo nauczania. Lata spędzone na froncie będą mu policzone za lata pracy w szkole“.

J. K.

Zmiany w policji

Najbliższy rozkaz Komendy Głównej Policji Państwowej przyniesie szereg zmian w policji warszawskiej. I tak nadkomisarz **Fuks** ma być przeniesiony do Lublina, kierownik XIII komisarjatu P. P. kom. **Kones** — do Lwowa, wierownik VI komisarjatu P. P.—kom. **Szwarc** przeniesiony ma być do Sarn, a podinspektor **Dąbrowski** — do policji okręgu I województwa warszawskiego

Pozatem przewidywane są inne przeniesienia w poszczególnych komendach okręgowych P. P.

Walki bezrobotnych z policją w Londynie

Londyn, 6 października. (PAT). W ciągu dnia dzisiejszego odbyły się dwukrotnie walki bezrobotnych z policją w obrębie dyrekcji policji. Najpierw w pobliżu British Muzeum od strony mostu Waterloo demonstranci atakowali policję laskami i obrzucali piaskiem i cegłami z pobliskich budowli. Kilka osób odniosło rany, trzy osoby aresztowano. Policja szarżowała, rozpędziła tłum i obstawiła ulice w obrębie dyrekcji policji patrolami.

Na widowni międzynarodowej

Kongres Partji Pracy

W poniedziałek rozpoczął się w Scarborough doroczny kongres Partji Pracy przy udziale 800 delegatów.

Przewodniczący **Stanley Hirst**, otwierając kongres, poddał ostrej krytyce postępowanie trzech ministrów b. socjalistów, współpracujących z wrogami klasy robotniczej.

Jako drugi mówca, wystąpił **Henderson,** przywitany owacyjnie przez większość zjazdu. Wezwał on delegatów, by z największą energją przygotowywali masy do wyborów.

Żywa dyskusja rozwinęła się w sprawie dyscypliny partyjnej. Niezależna Partja Pracy domaga się większej, niż dotychczas, swobody ruchów. Odpowiedni wniosek delegatów Niez. Par. Pracy upadł jednak olbrzymią większością głosów.

Wynik głosowania może doprowadzić do zaostrzenia stosunków między większością a lewicową mniejszością. Przywódca Niezależnej Par. Pr. pos. **Fenner Brockway** oświadczył przedstawicielom prasy, że 14 z pośród 16 posłów Izby Gmin, należących do Niez. Par. Pr., odrzuci wszelkie instrukcje, pochodzące od **Hendersona.**

MIĘDZYNGRODOWA KONFERENCJA SOCJALISTYCZNA W BUKARESZCIE

W związku z konferencją doroczną Unji Międzyparlamentarnej w Bukareszcie odbyła się w piątek ub. tygodnia konferencja delegatów socjalistycznych, w której wzięli udział 43 parlamentarzyści z Belgji, Czechosłowacji, Niemiec, Francji, Bułgarji, Danji, Szwajcarji, Estonji, Finlandji i Rumunji.

Konferencję zagaił tow. **Winter** (Czech), który odczytał pozdrowienie socjalistów hiszpańskich i protest socjalistów węgierskich przeciw stanowi wyjątkowemu na Węgrzech, który uniemożliwił im wyjazd do Rumunji. Na wniosek tow. **Loebego** konferencja wysłała do socjalistów węgierskich depeszę, protestującą przeciw rządom reakcyjnym na Węgrzech.

Tow. **Radacenau,** sekretarz partji rumuńskiej, oświetlił następnie sytuację polityczną w Rumunji. Rządy obecne określił on jako „półdyktaturę“.

Na wniosek tow. **Loebego** konferencja uchwaliła krótkie orędzie do robotników rumuńskich, wzywające ich do wytrwania w walce o demokrację i socjalizm.

Dalej uchwalono przedłożyć konferencji Unji stanowisko socjalistów w sprawie rozbrojenia, jakoteż zalecić, by delegatami rządów na przyszłą konferencję rozbrojeniową byli **wyłącznie politycy,** wojskowi i dyplomaci zaś byliby jedynie rzeczoznawcami.

Tow. **Renaudel** zapowiedział, że poruszy na konferencji Unji sprawę **jawności wyborów,** kryjącą w sobie wielkie niebezpieczeństwo dla demokracji.

Na tem konferencję zakończono.

TOW. BAUER PRZECIW ROZŁAMOWI W S.D. NIEMIEC

Tow. **Otto Bauer** nadesłał do „Vorwärtsu“ berlińskiego list, w którym m. in. zaznacza, że uważa każdy rozłam w partji socjalistycznej za **zbrodnię wobec klasy robotniczej.**

List napisany został z racji założenia odrębnej partji socjalistycznej w Niemczech, o czem donosiliśmy już przed paru dniami.

***

Rosenfeld, jeden z twórców nowej partji, udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, zaznaczając, że **Socjalistyczna Partja Robotnicza** przeciwstawi się komunizmowi i będzie walczyła w obronie demokracji i Republiki wespół ze wszystkiemi żywiołami republikańskiemi.

NIEMĄDRA „SENSACJA“

Wczorajszy łódzki **„Głos Poranny“** podał wiadomość o „rokowaniach sfer rządowych z opozycją lewicową. Nie ma w tej wiadomości **ani słowa prawdy.**

Dwa kraje

Walka z bezrobociem na Węgrzech i w Czechosłowacji

SOCJALIŚCI WĘGIERSCY DOMAGAJĄ SIĘ ZWOŁANIA PARLAMENTU DLA WALKI Z KRYZYSEM.

Węgierscy posłowie socjalistyczni podjęli inicjatywę zwołania nadzwyczajnej sesji parlamentu, poświęconej zagadnieniu **walki z kryzysem gospodarczym i bezrobociem.** Socjaliści wychodzili ze słusznego założenia, że w tak krytycznych czasach, całe społeczeństwo powinno być zorjentowane w zamierzeniach Rządu.

Według przepisów ustawy przewodniczący parlamentu obowiązany jest zwołać nadzwyczajną sesję na żądanie conajmniej 50 posłów.

Po ostatnich wyborach do parlamentu, które przez dyktaturę węgierską zostały

sfałszowane,

liczba posłów opozycyjnych wynosi zaledwie 63 na 245 posłów zasiadających w parlamencie.

Pod petycją zdołali socjaliści uzyskać 43 podpisy ze strony posłów opozycyjnych. I tak podpisy pod żądaniem zwołania parlamentu położyli:

Socjaliści w liczbie 14, opozycja chrześcijańska — 2, liberalni demokraci — 5, narodowi demokraci — 2, niezależni demokraci — 1, bezpartyjni — 19; niezależni agrarjusze, którzy od czasu do czasu występują przeciwko Rządowi, odmówili swoich podpisów pod petycją, twierdząc, że sytuacja wcale nie jest groźna i nie wymaga żadnej dodatkowej inicjatywy poza tem, co robi Rząd.

W tym stanie rzeczy parlament węgierski zostanie zwołany wtedy, kiedy Rząd przedłoży potulnej większości ustawy, wymagające aprobaty ciała ustawodawczego. Narazie rządzić będzie tylko Rząd dyktatorski, przy „współudziale“ komisji „Trzydziestu Trzech“, która bez śladu jakiegokolwiek krytycyzmu uchwala wnioski rządowe.

Tak się dzieje w dyktatorskich **Węgrzech,** gdzie wszystkie siły reakcji społecznej mobilizują się do paraliżowania akcji socjalistów, która ma na celu nic innego, jak tylko zmniejszenie skutków kryzysu, którego ciężar spada przedewszystkiem na świat pracy.

ZAGADNIENIE BEZROBOCIA W CZECHOSŁOWACJI.

Inaczej zupełnie wygląda zagadnienie **pomocy dla bezrobotnych** w Czechosłowacji, gdzie demokracja polityczna jest niewzruszoną formą rządzenia i gdzie socjaliści mają duży wpływ na rząd. Tam nikomu nie przychodzi do głowy pomysł zastępowania państwowych organów opieki społecznej przez komitety do walki z bezrobociem, skupiające ludzi „dobrej woli“ i rozwijające filantropijną działalność, polegającą na rozdawnictwie zupek.

W demokratycznej Czechosłowacji **prawo** do nadzwyczajnych świadczeń z tytułu bezrobocia ma każdy pozbawiony pracy, zarejestrowany w urzędzie pośrednictwa pracy. Taki bezrobotny korzysta z pomocy państwowej, istnieje zatem **stosunek prawno - publiczny,** podczas kiedy w Polsce „sanacja“ sprowadza bezrobotnych do poziomu

żebraków.

Nadzwyczajne zapomogi dla bezrobotnych w Czechosłowacji wypłacane są **w całości przez państwo,** jeżeli normalne zapomogi wyczerpane zostały i jeżeli bezrobotny nie posiada pracy. Zapomogi normalne wypłacane są przez związki zawodowe, jedną czwartą płaci organizacja, trzy czwarte płaci Rząd. Dawniej, kiedy bezrobocie było mniejsze, związki zawodowe wypłacały połowę zapomogi, drugą połowę płacił Rząd. Wobec wyczerpania finansowego związków, państwo przyjęło na siebie obowiązek wypłacania dalszej czwartej części.

Z nadzwyczajnych zapomóg wypłacanych przez państwo, korzystają robotnicy następujących gałęzi przemysłu: **tekstylnego, szklanego, metalowego, skórzanego, drzewnego, górnicy, zecerzy i litografowie,** ostatnio przyznane zostały nadzwyczajne zapomogi robotnikom przemysłu **ceramicznego,** t. j. tych gałęzi przemysłu, które najbardziej zostały dotknięte kryzysem.

A. O.

Co pp. posłowie B. B. W. R.

uchwalili wczoraj w Komisji Komunikacyjnej i w Komisji Prawniczej Sejmu?

Na wczorajszem posiedzeniu **Komisji Komunikacyjnej** tow. pos. **Ciołkosz** zainterpelował prezydjum w sprawie złośliwych informacyj części prasy o przydziale referatów na poprzedniem posiedzeniu Komisji; wniosek Z. PPS. w sprawie pragmatyki kolejarskiej — zgłoszony w Sejmie jeszcze dn. 3 marca br. — zamierzano według tego komunikatu, przydzielić posłom socjalistycznym, jednak z powodu ich nieobecności, przydzielono klubowi BB. Otóż według regulaminu wnioski przydziela się do referatu uchwałą Komisji i skoro Komisja chciała, mogła była referat przydzielić dla Z. PPS.

Poseł **Kleszczyński** (BB) referował projekt ustawy o budowie kolei normalno-torowej Kraków — Miechów, długości 52 km.

Tow. **Ciołkosz** oświadcza, iż nie ma merytorycznych zastrzeżeń przeciwko wnioskowi, natomiast **forma wniosku** nie wytrzymuje krytyki. Jest to jakieś bardzo szerokie pełnomocnictwo dla Rządu, z nieokreślonym terminem rozpoczęcia robót, a co najważniejsze, **z zupełnie niejasnemi postanowieniami o pokryciu kosztów budowy.** Mają być one mianowicie pokryte drogą nieokreślonych „operacyj kredytowych“, bądź z czystej nadwyżki kolei państwowych, osiągniętych ponad kwotę, preliminowaną w budżecie, bądź przez wstawienie kredytów do planu finansowo - gospodarczego kolei państwowych. Kwoty atoli i terminy są we wniosku pominięte całkowicie, odmiennie, niż w rządowym wniosku o budowie linji Płock — Sierpc, gdzie wysokość wydatku i jego pokrycie były szczegółowo przewidziane. Ten ostatni wniosek zresztą gdzieś się dziwnym trafem zagubił i dotychczas marszałek Sejmu nie odesłał go do komisji.

Tow. pos. **Reger** podnosi, iż przy budowie innych linij kolejowych, mianowicie na Śląsku Cieszyńskim, sprowadza się bezrobotnych z odległych stron, wynagradzając ich poniżej „minimum“ egzystencji i **pogłębiając ciężką sytuację na miejscowym rynku pracy.** W sprawie przewłaszczenia parcel pod budowę kolei występuje także gmina m. Krakowa, rządzona przez komisarza, **który nie ma prawa do zaciągania zobowiązań imieniem miasta.** Mówca żąda przy tej sposobności przywrócenia samorządu m. Krakowa. Podnosi wreszcie, iż w tekście ustawy nie ustalono kosztów budowy kolei.

Minister **Kühn** oświadcza, iż w stosunkach polskich musi się przystępować do budowy linij kolejowych **bez pieniędzy.** „Ja żadnych pieniędzy nie mam, ja żadnych zapewnień kapitału nie mam“ — mówi minister. Toczą się tylko rozmowy co do pożyczki na sfinansowanie budowy, po sfinalizowaniu rokowań Sejm otrzyma projekt ustawy w tej mierze. Narazie jest tylko 100.000 zł. z funduszu na zatrudnienie bezrobotnych, w nowym budżecie będzie nadto wstawiona kwota 1 miljona złotych na koszta tej budowy. Cały koszt nowej linji wyniesie około 30 miljonów. Koniecznem jest także wybudowanie linji Warszawa — Radom, co minister przewiduje na zasadach koncesyjnych.

Wniosek tow. **Ciołkosza** o odroczenie posiedzenia, celem przeredagowania projektu i ścisłego sformułowania postanowień finansowych—odrzucono, następnie ustawę przyjeto w II czytaniu.

Nie będzie Sądów Okręgowych w Białej Podl. i w Mławie

Dziś o godz. 11 przed poł. odbyło się posiedzenie **Komisji Prawniczej.** Na porządku dziennym była sprawa rządowego projektu ustawy o skasowaniu sądów okręgowych w **Białej Podlaskiej i Mławie.** Przeciwko projektowi ustawy przemawiał szereg posłów. m. in. imieniem Z. PPS. — tow. **H. Świątkowski,** który podnosił, że skasowanie sądów okręgowych przyniesie wątpliwe korzyści dla Skarbu Państwa natomiast nałoży na ludność nowy ciężar wydatków, wywołanych powiększeniem się odległości od sądu. Mówca podkreślił, że należy szukać oszczędności skarbowych, które równocześnie nie nakładają nowych ciężarów. wniosek rządowy jest dla ludności szkodliwy.

Ostatecznie głosami BB projekt rządowy **Komisja przyjęła.**

CO SŁYCHAĆ NĄ ŚWIECIE

DEPESZE — TELEFONY — WIADOMOSCI RADJOWE

WIELKI POŻAR W KOWNIE.

Na przedmieściu Szańce wybuchł bardzo groźny pożar, który objął szereg fabryk położonych na terytorjum b. fabryk Schmidta. W ciągu krótkiego czasu spaliły się niedawno wybudowane fabryki waty, worków, pończoch, trykotaży oraz zakład wyrobów chemicznych. W ogniu zniszczyły się wszystkie maszyny, spaliły się surowce i gotowe wyroby. Straty ogromne. Bardzo wielu robotników straciło pracę.

BEZROBOCIE W ANGLJI.

Według oficjalnego spisu z dnia 28-go ub. m. liczba bezrobotnych **wynosiła** 2.825,772 czyli o 14.157 więcej niż w tygodniu poprzednim i o 664.083 więcej niż w tym samym okresie roku zeszłego.

TRAKTATY GRECKO - TURECKIE.

Z Aten donoszą: ministrowie spraw zagranicznych Grecji **Michala Kopulos** i Turcji **Ruždi Bej** podpisali 3 układy: traktat przyjaźni, traktat handlowy i układ o ograniczeniu zbrojeń morskich.

WYBORY PREZYDENTA AUSTRJI.

W nadchodzący piątek odbędą się wybory prezydenta republiki austrjackiej. Wyborów dokona zgromadzenie narodowe, złożone z Izby poselskiej i rady związkowej.

PRZYJAZD MIN. PATKA

Agencja P. I. D. donosi, że wczoraj przyjechał do Warszawy poseł polski w Moskwie p. **Patek.**

P. Patek odbędzie szereg konferencyj w sprawie stosunków polsko - sowieckich. Dziś ma być przyjęty przez min. **Zaleskiego.**

ZJAZD Stronnictwa Ludowego w okręgu Rzeszów

(Od naszego korespondenta).

Po zjazdach w **Tarnowie, Choczni, Nowym Sączu** odbył się kolejno zjazd ludowców okręgu rzeszowskiego w **Rzeszowie** dnia 4 b. m.

Na zjazd przybyło z górą 3000 delegatów z okolicznych powiatów, jak Łańcut, Przeworsk, Kolbuszowa, Strzyżów, Nisko i inne.

Z posłów wzięli udział: prezes Rady Naczelnej, pos. Wincenty **Witos,** b. **minister** dr. Wł. **Kiernik,** którym jako więźniom brzeskim przy przybyciu zebrani zgotowali gorącą owację, a nadto pos. pos. **Madejczyk, Brodacki,** inż. **Pawłowski, Pirób i Stachnik.** Zaś z b. posłów: Andrzej **Pluta, Bruno Gruszka** i Eugenjusz **Opolski.**

Zjazdowi przewodniczył Andrzej **Pluta,** przy współudziale przewodniczących zarządów powiatowych sąsiednich powiatów.

Referat na temat sytuacji politycznej wygłosił b. minister dr. **Kiernik,** o sytuacji gospodarczej mówił pos. **Madejczyk,** o samorządzie — pos. inż. **Pawłowski,** zaś o organizacji Stronnictwa — pos. **Brodacki,** poczem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w której zabierało głos wielu delegatów, stwierdzając, że dzisiaj jest już **jeden front ludowy** na wsi, a równocześnie podkreślając potrzebę silnej organizacji, która jedynie jest w stanie dopomóc do ratunku wsi z ciężkiej sytuacji gospodarczej, w jaką wieś popadła.

Na zakończenie, wywoływany wielokrotnie do zabrania głosu, przemówił pos. Wincenty **Witos,** prezes Rady Naczelnej S. L., który omówił historję ruchu ludowego wogóle, ze szczególnem uwzględnieniem Polski, wyciągając z doświadczeń lat minionych wiele cennych wskazań na przyszłość.

W końcu zjazd uchwalił szereg rezolucji politycznej i gospodarczej natury, składając hołd więźniom brzeskim, podziękowanie przywódcom za doprowadzenie do połączenia stronnictw ludowych, wreszcie rezolucję, wyrażającą, że przywrócenie normalnych stosunków, a tem samem wyjście z obecnej sytuacji gospodarczej, wymagającej zaufania w stałość stosunków politycznych, **nie może nastąpić przy obecnym systemie rządzenia.**

PIERWSZY KOBIECY RAID LOTNICZY DOOKOŁA POLSKI

Obecnie odbywa się pierwszy w Polsce raid lotniczek. Na dwuch samolotach P. Z. L. - 5. wystartowały z Katowic p.p. Danuta **Sikorzanka** i Wanda **Olszewska** w towarzystwie pp. **Lierówny** i **Wardasówny.**

Noc wczorajszą lotniczki spędziły na polach pod Małkinią, gdzie z powodu złych warunków atmosferycznych musiały lądować.

Wczora w południe przybyły do Warszawy, skąd odleciały do Torunia.

Nasze dzielne lotniczki przebyły już większą część zamierzonej trasy. Powrót do Katowic przewidywany jest w dniu 11 b. m.

Miarodajne potwierdzenie

Idąc w ślady papieża i biskupów, i „Lewiatan" wydał swój „list pasterski" **w sprawie bezrobocia.** Przyniósł on nam szczere przyznanie się iż wszystko to, co nazywa się smutnie **rządową pomocą bezrobotnym,** jest tylko reklamą **fabrykanckich leków** na kryzys gospodarczy.

Przyznanie to bardzo cenne. Twierdzenie nasze zyskuje w niem poważne wzmocnienie. Projekty Rządu nie wychodzą poza granice przyzwolenia „Lewiatana" — to teraz jasne dla każdego.

A wraz z tem, jasnem się staje, że cała reklama rządowej pomocy bezrobotnym wisi w powietrzu. Zachwala środki, nie mające najmniejszego znaczenia. Filantropją, ani też obarczaniem najbiedniejszych nowemi ciężarami—sytuacji tragicznej się nie naprawi. Więcej: publiczne składki na Skarb Państwa i wymuszanie ich od robotników i urzędników w postaci dobrowolnych składek na rzecz bezrobotnych, czy też nowe podatki od najuboższych — mogą tylko powiększyć katastrofalny spadek siły spożywczej w masach.

Wraz z przyznaniem się „Lewiatana" do **ojcostwa** rządowych projektów walki z kryzysem — tem silniej występuje konieczność wejścia na drogę **radykalnej walki ze skutkami kryzysu,** wskazanej we wnioskach socjalistycznych. „Lewiatan", jak stwierdza, stosował już rządowe projekty, i mamy w rezultacie tylko powiększenie klęski — czas więc sięgnąć po środki nowe. Czas ostatni!

Omawiając nasz wniosek walki ze skutkami kryzysu, katowicka **„Polonja"** zwraca uwagę na jego **maksymalizm,** ułatwiający rzekomo odrzucenie go przez „sanację". Niewątpliwie tak też myśli „sanacja", dążąc do wykpienia się przed społeczeństwem ze swej odpowiedzialności, ale czyż istnieje inna droga, niż nasza? Drogi „Lewiatana" już są wydeptane i nic nie dały; doprowadziły do stanu dzisiejszego.

Nic nie zmienia się w tem gdy Rząd przemalowuje je na nowy sposób! Inne drogi? — Jakie? — Znamy tylko naszą.

Jej wytyczne: zwiększyć spożycie, okiełznać samowolę kapitalistów, odebrać nadwyżkę dochodu bogatym warstwom i przenieść ją do warstw biedniejszych. Tylko, idąc w tym kierunku, można dojść do wzmocnienia konsumenta, do stworzenia rynku dla produkcji, do uruchomienia warsztatów pracy i zatrudnienia robotników.

Do tego celu prowadzi nasz wniosek. **„Lewiatan"** staje przeciw wraz z rządowym i pozarządowym oddziałem obrony. Ale pora najwyższa, żeby kapitaliści zrozumieli, że buta ich nie na miejscu, gdy doprowadzili rządzone przez się społeczeństwo do dzisiejszej nędzy. Od nich niczego już nie można oczekiwać, prócz... rządowych wniosków.

Radykalizm naszego stanowiska jest **radykalizmem koniecznym** w obliczu klęski, że, wskazując nań, „sanacja" będzie chciała kogoś tumanić, toć przecież, co ona ma robić innego?!

AC.

„Najtrudniejszy okres historji"

II.

„Gasnący świat" próbował się ratować za pomocą *faszyzmu* i *dyktatorskich systemów rządzenia* przeróżnych rodzajów. Ale *faszyzm* — używam tego pojęcia w znaczeniu szerokim — zawiódł na całej linji; zawiódł, bo *nie opanował* ani trudności gospodarczych, ani trudności finansowych. P. *Mussolini* potrafił stworzyć żelazną władzę *polityczną,* potrafił zniszczyć we Włoszech demokrację parlamentarną, — *nie potrafił* rozwiązać zagadnień społeczno - gospodarczych. Daje się też zauważyć w stosunku do *międzynarodowego* ruchu faszystowskiego bardzo ciekawy i charakterystyczny proces wewnętrzny, proces — powiedziałbym— „przeradzający" psychologję zbiorową tego ruchu.

Włoska myśl faszystowska *pracowała;* usiłowała stworzyć własną doktrynę państwową, własną doktrynę społeczno - gospodarczą, nawet własną etykę i filozofję; niewiele wprawdzie stąd wynikło, ale bądź co bądź *wysiłek* był; ukazywały się książki, rzucano społeczeństwu jakieś idee, złe czy dobre, słuszne czy niesłuszne, to rzecz inna. Od paru lat rozpoczyna się i we Włoszech zamieranie tej skromnej zresztą twórczości. Zamiast niej przychodzi *przeżuwanie* mów i aforyzmów „wodza", wygłaszanych w zgoła odmiennych okolicznościach. Cóż dopiero *hitleryzm!* Mamy i tutaj początkowo jakieś naiwne i komiczne „koncepcje teoretyczne", jak, naprzykład, odróżnianie *niemieckiego* „kapitału produktywnego" który trzeba popierać, i *żydowskiego* „kapitału pasorzytniczego", który trzeba zwalczać. Rychło i te smętne pierwociny poleciały w kąt, — na widowni pozostała zaś najbardziej wyuzdana demagogja typu, określonego kiedyś, jako hasło: *„precz z preczem!"*, albo też — dla odmiany: — *„bij Żydów, ratuj Niemcy!"*

„Heimwehra" austrjacka — to naśladownictwo *hitleryzmu* z leciutkim zapaszkiem „wierności" byłych dygnitarzy dworskich dla tronu *Habsburgów;* p. *Stribrny* w Czechosłowacji — to parodja wszystkiego poprzedniego.

Faszyzm międzynarodowy posiada dzisiaj dwa oblicza: jedno *faszystów rządzących* — bezradne i bezsilne; drugie *faszystów, walczących o władzę* — właśnie owo „precz z preczem!"

Siła, która miała być *mieczem* w rękach *kapitalizmu,* przeobraża się w nahaj rozwydrzonego, pewnego swojej bezkarności, chama, w „lepszym" wypadku — w sztylet skrytobójcy.

***

Nikt tak nie przegrywa swojej roli dziejowej jak *liberalizm mieszczański.* Ideowo osięgnął on punkt szczytowy powodzenia i tryumfów w grudniu r. 1918 i w pierwszych miesiącach r. 1919, — w dniach, kiedy prezydent *Wilson* — „arbiter Europy" podróżował poprzez wielkie stolice Zachodu. Rewolucje r. 1918 były dziełem klasy robotniczej. Liberalizm myślał, że jego właśnie niosą one na wzburzonej fali. Załamał się z łatwością dla wszystkich prawie niespodzianą. Część jego dawnych zwolenników zgoła cynicznie przewędrowała do faszyzmu. Część pozostała próbuje być czemś w rodzaju „ciała pośredniczącego" pomiędzy dwoma ruchami nieprzejednanie wrogiemi: *ruchem robotniczym i ruchem faszystowskim.* „Pośrednictwo" polega, jak zawsze, na *ustępstwach* to w tym, to znowuż w tamtym kierunku, innemi słowy na odwlekaniu gwałtownych starć, na utrzymywaniu „stanu równowagi niestałej", panuje w tym środowisku z reguły hasło: *przetrwać,* nie hasło: *rozwiązać problem.* Typowym przykładem takiego „nastawienia" są liberali angielscy, radykali francuscy, poniekąd lewicowy odłam austrjackich chrześcijańsko - socjalnych. Dzisiaj koła te szukają na gwałt „kompromisowego" wyjścia z sytuacji. Pragnęłyby ustalić jakąś *planowość* w gospodarce światowej bez naruszenia podstaw systemu kapitalistycznego. Zagadnienie owej „liberalno-kapitalistycznej planowości" będzie prawdopodobnie tematem oczekiwanych z niecierpliwością narad premjera francuskiego *Lavala* z prezydentem Stanów Zjednoczonych *Hooverem* w Waszyngtonie. W tym samym naogół kierunku zmierzają wysiłki gospodarcze *Ligi Narodów.*

„Planowość" w ujęciu liberalno-kapitalistycznym łączy się z dążnością do „kompromisowego" załatwienia *trudnych problemów polityczno - międzynarodowych.* Trzeba sobie zdawać dokładnie sprawę, że dojrzewa z tej strony jedno *bardzo poważne niebezpieczeństwo:* myślę o tendencji niewątpliwie rosnącej „zaspokojenia" narodów „mocarstwowych" kosztem narodów stosunkowo słabszych, czy też stosunkowo mniejszych.

W każdymbądź razie stoimy, jak się zdaje, przed próbą galwanizowania *kapitalizmu* metodą nie faszyzmu od wewnątrz, ale jakiegoś swoistego *„cezaryzmu gospodarczego"* w skali międzynarodowej, nacisku zblokowanych „planowo" mocarstw na państwa o charakterze przeważnie rolniczym, a napięciu możliwości gospodarczych drugorzędnym.

Rzecz naturalna, konflikt pomiędzy tymi prądami a prądami faszystowskimi, zwłaszcza zaś prądami faszyzmu nacjonalistycznego *jest nieunikniony.*

Mieczysław Niedziałkowski.

P. Komisarz policji Komar
uwięził
współpracowniczkę „Kurjera Warszawskiego"

W swoim czasie współpracowniczka „Kurjera Warszawskiego", p. **Bronisława Grejnertówna,** znana poetka i literatka, chcąc ustalić adres ukrywającego się przed nią dłużnika, udała się do 7 komisarjatu policji, prosząc o informacje. Załatwiał jej sprawę komisarz **Komar,** który zapewne nie był zbyt uprzejmy dla literatki, gdyż ta opuszczając pokój w zdenerwowaniu oświadczyła: „takie załatwianie to kpiny, na to nie trzeba być komisarzem ale „dieńszczykiem".

Oburzony kom. **Komar** postąpił w tym wypadku jak „władza"...

P. **Grejnertównę** zaaresztował i przez 24 godzin trzymał w areszcie komisarjatu z różnemi poaresztowanemi przygodnie mętami społecznemi.

P. **Grejnertówna** złożyła skargę do komendy policji, jednak dochodzenia te nie zostały ukończone.

Kom. **Komar** sporządził przeciwko p. Grejnert oskarżenie, zarzucając jej, że podała fałszywy adres i nieprawdziwe nazwisko.

W Sądzie kręgowym p. **Grejnertówna** stwierdziła, że o ile nawet użyła jakieś mocniejsze słowo w zdenerwowaniu, to dlatego, że kom. **Komar** oświadczył jej: „mnie wolno i do kozy wsadzić i wogóle trzeba „małczat".

Prokurator domagał się ukarania p. **Grejnert** za obrazę osoby urzędowej.

Obronę poetki wnosił apl. adw. **Kopankiewicz.**

P. **Grejnertównę** skazano na **1 miesiąc** więzienia z zawieszeniem na rok.

I. K.

Przeciwko wojnie
Wielkie zgromadzenie w obronie pokoju i wolności w Hamburgu

W sobotę wieczorem odbyło się w **Hamburgu** dawno oczekiwane przez koła pacyfistyczne zgromadzenie międzynarodowe, poświęcone zagadnieniu **walki o pokój.**

Zgromadzenie to zbiegło się z kongresem niemieckiej **Ligi Pokoju,** który odbywał się w Reinfeld koło Hamburga.

Akcja pacyfistyczna w Niemczech jest solą w oku **hitlerowców;** przy każdej okazji demonstrują oni swoje odwetowe pragnienia i dążenie do wojny. Rozbestwieni zwycięstwem, odniesionem podczas wyborów do gminy Hamburga, **hitlerowcy** uważali za punkt honoru nie dopuścić do odbycia pacyfistycznego zgromadzenia. W tym celu w liczbie kilkuset usadowili się na galerji sali, gdzie odbyć się miało zgromadzenie, i podczas inauguracyjnego przemówienia znanego działacza pacyfistycznego gen. von **Schönaicha** podnieśli tumult. Kiedy zabrał głos hiszpański działacz pacyfistyczny gen. **Burquette,** hitlerowcy zaczęli śpiewać i wołać: **„Precz z barwami Republiki!"** Tumult wzrastał. Dopiero przybyły oddział policji usunął demonstrantów z sali i przywrócił spokój. Dalszy przebieg zgromadzenia odbywał się w najzupełniejszym spokoju.

Gen. **Burguette,** w mocnem przemówieniu podkreślił dążenie młodej Republiki Hiszpańskiej do pokojowego współżycia z narodami. W Hiszpanji dziś pionierami demokracji i wolności jest olbrzymia większość społeczeństwa, a przedewszystkiem **młodzież akademicka,** która stoi w pierwszym szeregu najgorętszych zwolenników, obrońców i bojowników demokracji.

Idea pokoju jest równorzędna idei demokracji, której śmiertelnym wrogiem jest dyktatura.

W zastępstwie chorego na zapalenie płuc b. prezydenta ministrów Francji **Herriota** przemawiał dr. **Kössler** z Paryża, który na początku swojego przemówienia nawiązał do incydentu z hitlerowcami, podkreślając, że tylko młody człowiek, opanowany zbrodniczemi ideami, który nie widział można tragedji ludzi żyjących i ginących w okopach, może być wrogiem pokoju.

Ten, kto szanuje kulturę innego narodu, nie może nienawidzieć tego narodu.

Gdyby teraz między Francją a Niemcami zaistniała możliwość zawieruchy wojennej, wówczas niemiecka i francuska Liga Pokoju, miałyby obowiązek rozpoczęcia **wojny o pokój.**

Następny z kolei przemawiał b. więzień brzeski, tow. prof. dr. **Adam Pragier,** który został **niezwykle serdecznie przyjęty przez zebranych.**

W znakomitem przemówieniu swojem tow. **Pragier** podkreślił, że żyjemy w okresie przejściowym; jest on wstępem do ustroju powszechnej solidarności i sprawiedliwości.

Wyznaczona przez nacjonalistów dyktatura, jako polityczna forma rządzenia, bankrutuje i załamuje się pod naciskiem kryzysu gospodarczego, który jest rezultatem kapitalistycznej formy produkcji.

Realizacja pokoju, jego tworzenie, budowanie — to pierwszy postulat na drodze do przebudowy świata. Praca w tym kierunku jest naczelnem zadaniem tych wszystkich, którzy dążą do zapanowania pokoju powszechnego.

Zagadnienie **pokoju** jest nierozerwalnie złączone z **demokracją.** Jeżeli opinja zagraniczna jest ciągle jeszcze alarmowana przez niebezpieczeństwa, jakie stoją przed demokracją niemiecką, to opinja ta ma źródło w tem, że nacjonaliści niemieccy nieustannie prą i podżegają do wojny. Opinja taka kształtuje się na opinji reakcyjnej prasy niemieckiej.

W tej chwili Niemcy muszą dążyć do **wzmocnienia podstaw demokracji.**

PRACOWNICY MIEJSCY
jeszcze nie otrzymali pensji

Magistrat warszawski dotychczas jeszcze **nie wypłacił** należnych poborów pracownikom miejskim.

Stan finansów miasta jest tak katastrofalny, że powstaje wątpliwość, czy przed 15 października pobory zostaną wypłacone. W ciągu października były takie dni, że wpływy do kasy miejskiej wynosiły niespełna 4 tys. złotych.

***

W środę na dziedzińcu ratusza ukazały się grupy robotników szpitalnych, które domagały się wypłaty zaległej pensji.

Naczelnik wydziału spraw ogólnych magistratu, **Fr. Herbst,** przyjął delegację pracowników i oświadczył im, że zaległe pobory będą wypłacone 15 bm.

Zgromadzeni rozeszli się spokojnie.

ZNOWU 500 ROBOTNIKÓW MA IŚĆ NA BRUK
w fabryce cementu, w Goleszowie

W fabryce cementu, w GOLESZOWIE na Śląsku cieszyjskiem, wypowiedziano na dzień 15 b. m. pracę około

500 ROBOTNIKOM.

Tragiczny rejestr wypadków w kopalniach

W zagłębiu węglowem Śląska polskiego i niemieckiego wydarzył się w ostatnich dniach szereg nieszczęśliwych wypadków górniczych.

Na kopalni „RYMER" w NIEDOBCZYCACH, na polskim Śląsku, zawaliła się ściana węglowa, grzebiąc pod gruzami robotnika JANA SACHERA. Zwłoki zasypanego wydobyto.

Podobny wypadek zdarzył się w szybie „ERZEGO" w ZABRZU, gdzie ciężko poraniony został górnik AUGUSTYN GWÓŹDŹ.

Pozatem, jak donoszą z Zabrza, w szybach „DELBRUECKA" nastąpił w tych dniach wybuch gazów węglowych, od których zatrutych zostało kilku górników. Jeden z nich poniósł śmierć, resztę uratowano. (PAT.).

TAK NIE WOLNO

W firmie inż. **Ślusarskiego** przy ul. Prostej Nr. 10 m. 1 pracował w charakterze agenta ob. Jakób **Waserman,** który po zwolnieniu go z pracy zamiast należnej mu reszty wynagrodzenia został zwymyślany i pobity przez wspólnika inż. **Ślusarskiego,** niejakiego **Silbersztajna.**

PRZEGLĄD PRASY

„OBROŃCY" DEMOKRACJI.

„Polska Zzrojna" zawrzała świętem oburzeniem na endecję, która śmie występować w obronie przedstawicielstwa narodowego i demokracji.

Organ M. S. Wojsk. w ślad za p. **Carem** zapewnia, że „nikt Sejmem, jako instytucją, nie pomiatał" i że ostra krytyka dotyczyła nie samej instytucji, lecz posłów.

O ilę nas pamięć nie myli — a poza nami są jeszcze miljony obywateli także dobrze pamiętających — najsoczystsze epitety Marsz. **Piłsudskiego** dotyczyły właśnie poprzednich Sejmów, z których każdy otrzymał inną niepochlebną etykietę.

Obecnie widocznie inny wiatr powiał, skoro **„Polska Zbrojna"** z zacietrzewieniem rzuca pod adresem endecji pytanie:

> „I kto tu ma więcej praw do gadania na temat demokracji i parlamentarnego przedstawicielstwa? Kto komu ma tu dawać nauki w dyskusji nad znaczeniem Sejmu? Czy ci, co całe życie walczyli, niepomni ofiar, życia, krwi, mienia, ludzie wypróbowani w instynktach społecznych kazamatami, Sybirem, torturą — czy oportunistyczne i bezpieczne sobki, drżące przed ryzykiem, „nielegalną" robotą i „wywrotowymi" radykałami? Przecie przed wojną stosunek endecji do działaczy i bojowników niepodległości bez mała podobny był do dzisiejszego ich stosunku do komunistów!
>
> Kto więc, pytamy, ma tu większe prawa do zabierania głosu w sprawie demokratycznych urządzeń państwa, kto dał większy dowód szczerości w walce o byt tych instytucji — a kto się tylko w spokoju i wygodzie zagnieździł w tych instytucjach?".

Na to **ostatnie** pytanie należy odpowiedzieć, jak następuje: Jeżeli chodzi o okres do maja 1926 — **endecy,** jeżeli chodzi o okres pomajowy — **bebecy.**

A co się tyczy „praw do gadania na temat demokracji, to **„Polska Zbrojna"** popełnia zasadniczy błąd, utożsamiając dzisiejszy BB z dawniejszymi legjonistemat demokracji", to **„Polska Zbrojna"**

Dzisiejszy BB dał zresztą tego dowody — ma tyle „do gadania" o demokracji, co endecja, a endecja tyle, co BB. panów **Wiślickich, Hołyńskich** i **Minkowskich.**

ATAK NA P. ZALESKIEGO.

„Gazeta Warszawska" uważa, że nasze Min. Spr. Zagr. zbyt słabo reaguje na posunięcia wrogich Polsce polityków niemieckich i zarzuca wyplomacji polskiej, kierowanej przez p. **Zaleskiego,** brak „dostatecznej ruchliwości oraz że dwa wielkie problemy polskiej polityki zagranicznej, wschodni i zachodni, „traktowane są w sposób szablonowy".

Uwagi swe **„Gaz. Warsz."** kończy następującym znamiennym zwrotem:

> „Położenie nasze nie jest wcale rozpaczliwe. przeciwnie, z kryzysu światowego możemy nawet wyjść ze wzmocnionem stanowiskiem, pod warunkiem jednak, że kierownictwo naszej polityki zagranicznej będzie spoczywało w innych rękach, bardziej sprawnych i świadomych szerokich możliwości, jakie stoją przed nami".

Zwrot ten dlatego nazywamy znamiennym, że stronnictwo Narodowe p. **Zaleskiego** dotychczas osobiście nie atakowało.

PRZEZ PARLAMENT.

„Sanacyjny" **„Express Poranny"** poświęca uwagi zapadłej onegdaj decyzji o rozwiązaniu parlamentu angielskiego.

Czytamy więc w „Expressie":

> „W drodze obowiązujących norm i obyczajów Anglja przez parlament przebudowuje swoje życie polityczne, przystosowując je z giętkością i umiejętnością a z pełnem poszanowaniem prawa do nowych skomplikowanych potrzeb życia".

„W drodze obowiązujących norm i obyczajów", nie zaś przez groźby wyjścia na ulicę i trzeszczenia kości.

X. Y. Z.

ZJAZDY MAŁOROLNYCH

Ciężkie położenie, w jakiem znaleźli się małorolni, a w szczególności **nabywcy parcel** wskutek niemożności **wywiązania** się z przyjętych zobowiązań za zakupioną ziemię i **drobni dzierżawcy,** których stan prawny nie jest dotychczas uregulowany **oraz wszyscy małorolni, którzy przeprowadzili komasację, lub likwidację serwitutów bądź meljorację, nasuwa konieczność zwołania ogólnokrajowego zjazdu zainteresowanych do Warszawy w celu omówienia katastrofalnego położenia i znalezienia odpowiednich środków zaradczych.**

Rada Główna Związku Zaw. Małorolnych w przygotowaniu tego zjazdu rozpoczęła w ubiegłą niedzielę szeroką akcję w swoich oddziałach.

Jako pierwsze, odbyły się zjazdy w **Puławach i Grójcu.**

W **Puławach** w „kinie Wenus“ zgromadziło się **140 delegatów** reprezentujących koła Związku na terenie **oddziału puławskiego.** Przewodniczył tow. **Józef Stasiak** (Klimontowice). Przemawiali sekretarz generalny Związku tow. **Wł. Baranowski** i sekretarz oddziału tow. **Strzelecki.** W dyskusji zabierali głos liczni delegaci.

W **Grójcu** w lokalu Związku przy ul. Mogielnickiej przybyło **40 delegatów** z oddziału grójeckiego. Przewodniczył ob. **Domasiewicz** (Komorniki). Referowali: przedstawiciel Rady Głównej, tow. **St. Niemyski** i sekretarz oddziału tow. **Wł. Roguski.**

Na obu zjazdach przyjęto rezolucję w której wysunięto następujące postulaty:

„Żądamy uwłaszczenia drobnych dzierżawców w myśl projektu ustawy opracowanej przez Związek i wniesionego do Sejmu przez Z. P. P. S.

Żądamy rewizji i obniżenia ceny ziemi rozparcelowanej w latach 1927 — 1931 oraz odroczenia na przeciąg dwóch lat wszelkich płatności pożyczek zaciągniętych przez gospodarstwa rolne poniżej 5 ha w myśl wniosków opracowanych przez Związek i wniesionych do Sejmu przez Z. P. P. S. w dniu 1 października b. r.

Żądamy zwolnienia małorolnych nabywców parcel do 5 ha na przeciąg 5 lat od wszelkich podatków.

Żądamy skreślenia zaległych podatków i kar administracyjnych na drobnych rolników.

Zebrani z zadowoleniem stwierdzają, iż Związek Zaw. Małorolnych jest jedyną organizacją drobnych rolników skutecznie broniącą najżywotniejszych interesów wsi i wytężą wszystkie siły dla dalszego rozwoju związku“.

W niedzielę 11 października odbędą się zjazdy w **Sochaczewie** i **Włodzimierzu Wołyńskim,** przyczem we **Włodzimierzu** Starostwo do dzisiaj jeszcze czyni trudności w urządzeniu zjazdu.

W sprawie bezrobocia w zawodzie fryzjerskim

Uchwała Nadzwyczajnego Posiedzenia Zarządu Zw. Zaw. Prac. Fryzjerskich

Na skutek wysuwanych przez niektóre urzędy państwowe projektów otwarcia zakładów fryzjerskich w niedzielę i święta, dla zatrudniania bezrobotnych fryzjerów, Zarząd Zw. Zaw. Pracowników Fryzjerskich na nadzwyczajnem posiedzeniu w dniu 6 b. m. przeciwko tym projektom uchwalił energiczny protest.

W uchwalonej rezolucji czytamy:

„Zamykanie zakładów fryzjerskich w niedzielę i święta, dało odpoczynek przez jeden dzień w tygodniu pracownikom tego zawodu, czego w inny sposób nie dało się przeprowadzić.

W zawodzie fryzjerskim dlatego są bezrobotni, ponieważ niektórzy z pracowników pracują po 10 i 14 godzin dziennie przymusowo, a inni z tej przyczyny pracy znaleźć nie mogą.

Znieść bezrobocie w zawodzie fryzjerskim możnaby przez bezwzględne zamykanie fryzjerni w dni świąteczne i niedziele, coby powiększyło frekwencję w tych zakładach w dni przedświąteczne i poświąteczne, oraz — przez przestrzegania, by pracownicy nie pracowali ponad 8 godzin, czy to z własnej woli, czy pod przymusem.

TABELA WYGRANYCH
LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Wczoraj podczas ciągnienia 5 kl. loterji państwowej główniejsze wygrane padły na następujące numery:

10,000 zł na Nr. 174578.

5,000 zł. na Nr. 188711.

Po 3,000 zł. na N-ry: 30107 145432.

Po 2,000 zł. na N-ry: 79151 88158 110901 120040 117850 139967 161040 178910 178812 203510.

Po 1,000 zł. na N-ry: 5456 9632 32530 39036 65188 75513 84102 94767 106952 110399 110895 114829 117369 118340 136174 153376 171800 173518 194008 196836 203265 209388.

Po 500 zł. na N-ry: 2275 3859 16010 16691 20405 22330 22962 23015 24757 26395 28368 29535 30687 31420 32260 32793 40908 42815 42852 43534 45824 49876 50734 58493 59331 60810 61939 62870 63574 63580 63974 67537 69935 72930 76562 79527 820062 88061 90164 90366 91717 93655 96232 10083 102396 108063 108465 108618 111666 116615 118282 119171 121009 121061 122555 125286 130283 131198 134391 143763 147010 148754 150984 155104 155886 158020 159030 160891 165122 165077 165740 168952 175214 181148 181709 183275 186140 187382 187591 195424 196954 196371 197400 199385 200670.

Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Dawid Golder“.
ATLANTIC: „Dziesięciu z Pawiaka“.
APOLLO: „X 27“ z Marleną Dietrich.
COLOSSEUM: „Droga olbrzymów“.
W małej sali: „Rekordzistka“.
CASINO: „Mąż swojej żony“.
CAPITOL: „Madame Szatan“.
CZARY: „Człowiek śmiechu“.
CRISTAL: „Harry Peel i Charlie Chaplin“.
FORUM: „Niebezpieczny romans“.
FILHARMONJA: „Droga olbrzymów“.
HELJOS: „Monte Carlo“.
HEL: „Książę student“ i rewja.
HOLLYWOOD: „Zdobywca serc“.
KOMETA: „Wygnańcy“ (Rok 1905).
LUX: „Gdy północ wybije“ i ‚Mądra żona“.
LOTOS: „Świat bez granic“.
MEWA: „Porucznik Armand“.
MAJESTIC: „Król bulwarów“.
MIEJSKI: „Śpiewaczka z zaułka“.
PAN: „Zdradzieckie światła“.
PALACE: „Na strunach miłości“.
POPULARNY (Radna 14): „Gwiaździsta Eskadra“.
ROXY: „Czar Tanga“.
SOKÓŁ: „Pod dachami Paryża“.
SPLENDID: „Wojna i Miłość“.
STYLOWY: „Romans“ z Gretą Garbo.
ŚWIATOWID: „Wesoły porucznik“.
TRIANON: „Na fali życia“.
TON: „Neapol śpiewające miasto“.
TĘCZA: „Nie grzesz kobieto“.
TOMBOLA: „Kawiarenka“.
URANJA ‚Wielka atrakcja“.
UCIECHA: „Szary dom“.
WISŁA: „Miłość lotnka“ i wielka rewja.
ZNICZ: „Lotnik“.

Z SALI SĄDOWEJ

O NAPAD RABUNKOWY W ZIELONCE

W wydziale III Sądu Okręgowego rozpatrywano wczoraj sprawę napadu rabunkowego, którego dokonano na osobie montera **Grochowskiego** na stacji Zielonka. Na ławie oskarżonych znalazło się trzech osobników, a mianowicie: **Książek, Jesiotrzyński i Wiechetka,** którzy wiedząc, że monter **Grochowski** będzie wracał do domu z otrzymaną w tym dniu tygodniówką, zaczaili się na niego na torze kolejowym. Kiedy Grochowski szedł torem kolejowym bandyci napadli na niego, przyczem dwuch pochwyciło go za ręce, a trzeci bił po głowie jakiemś tępem narzędziem. Nieszczęśliwy upadł, i będąc pół przytomnym, słyszał jak sprawcy napadu mówili pomiędzy sobą: „skończ z nim“, na co jeden z nich zapewnił, że Grochowski „ma dość“... przyczem kopnął go dotkliwie. Grochowski obawiając się, że rzeczywiście „zrobią z nim koniec“ udawał nieboszczyka. Gdy napastnicy odeszli ogłuszony i poraniony Grochowski dowlókł się do najbliższego domostwa, gdzie udzielono mu pomocy i dano znać na posterunek policji. Na miejscu zbrodni znaleziono kapelusz, który posłużył jako pierwszy wskaźnik dla śledztwa. Po nitce do kłębka odkryto, że w pobliskiej karczmie w Zielonce przez dłuższy czas pili tego wieczoru trzej osobnicy, znani dobrze całej okolicy z licznych napadów. Jeden z nich miał na sobie ów znaleziony na miejscu przestępstwa kapelusz. Ujęci przez policję bandyci z początku do winy się przyznali, potem jęli jednak swe zeznania cofać. W tym samym czasie rodzina Grochowskich nagabywana bywała stale przez różnych, nasyłanych przez rodzinę bandytów osobników, którzy bądź obiecywali wynagrodzenie wszelkich strat za przychylne dla sprawców napadu zeznania, bądź poprostu grozili... śmiercią. Grochowski po wyjściu ze szpitala musiał wraz z rodziną w obawie o swe życie porzucić Zielonkę.

Wczoraj wszyscy trzej sprawcy napadu zasiedli na ławie oskarżonych.

Poszkodowany **Grochowski** zgłosił przez swego pełnomocnika, apl. adw. tow. **Mamrota,** powództwo cywilne o zapłatę za utracony dzięki chorobie zarobek, zwrot skradzionych 150 zł. i zwrot za podartą jesionkę.

W czasie przewodu sądowego ujawniono cały szereg szczegółów, dotyczących ciemnej przeszłości oskarżonych. M. in. zeznawała kobieta, która była również ofiarą napadu trzech przedsiębiorczych młodzieńców, która bała się w swoim czasie dochodzić krzywdy swojej, gdyż grożono jej zemstą. Przedstawiciele policji stwierdzili, że z chwilą aresztowania oskarżonych wszelkie napady w okolicy, przedtem bardzo częste, ustały.

Z powodu niestawiennictwa szeregu świadków obrony sprawę odroczono.

Jako obrońca występował adw. **Zygelberg.**

I. K.

Wiadomości z całego kraju

ZAGADKOWE DEFRAUDACJE W GMINIE KAMPINOS
Kto winien?

Otrzymujemy nast. pismo:

W urzędzie gm. **Kampinos,** pow. **Sochaczewskiego,** urzęduje sekretarz **Kuśmierski,** obecnie filar BBWR., który uważa się za władcę ziemi Kampinowskiej.

Za jego to urzędowania wszystkim prawie sołtysom gm. **Kampinos** wykazano, że przywłaszczyli sobie mniejsze, lub większe kwoty pieniężne z podatków (nawet sołtysom, którzy podatki ponadpłacali). Sprawa ta jednak — nabiera dość dziwnego posmaku, gdy się zważy, że pieniądze od sołtysów p. **Kuśmierski** pobierał za pokwitowaniami **na zwykłej kartce, bez pieczęci gminnej i bez daty przyjęcia i wpłacał je do kasy gminnej dopiero po upływie kilku lat!**

Przykłady: 1) Kwota zł. 72, przyjęta przez **Kuśmierskiego** od sołtysa wsi **Sowia Wola** dnia 16 grudnia 1925 roku Nr. kwitu 658, została dopiero wpłacona do kasy gminnej przez sekretarza dn. 8 sierpnia 1931 roku pod poz. 263, 2) Suma zł. 130, przyjęta w r. 1929, została wpłacona dnia 20 kwietnia 1931 r. pod poz. 291.

O tem wszystkiem władzom powiatowym było wiadomo, zwłaszcza Inspektorowi Samorządowemu p. **Ciurlikowi,** a jednak p. **Kuśmierski nadal urzęduje!**

Za to na prawo i lewo przeprowadza się „licytacje“!

B. sołtysowi wsi **Sowia Wola** w dniu 19 września 1931 roku zabrano siłą krowy dojne jedyne żywicielki rodziny przy pomocy policji, okuwając w kajdany ludzi bezbronnych, broniących zabieranego inwentarza. Pomimo, że starostwo **wstrzymało licytację** pismem za Nr. 11—15/31, na interwencję województwa, **jednak dotychczas Urząd Gminny** inwentarza **nie zwrócił,** ale sporządził **nowy protokuł sekwestracyjny,** wykazujący tym razem osobistą zaległość b. sołtysa w sumie zł. 118 gr. 71 (w tej zaległości figuruje pozycja składek od ognia za 1930 rok w wysokości zł. 12 gr. 36, która została wpłacona dnia 19 stycznia r. 1931 Nr. kwitu 1130). Urząd Gminny nie dał za wygraną i wyznaczył licytację na dzień 4 października 1931 roku, byleby tylko zrujnować człowieka!

Wykazuje się sołtysom wysokość zdefraudowanych sum i robi się licytacje, **bez skierowania sprawy do prokuratora.** Oto byłemu sołtysowi wsi Brzozówka, **Odrakiewiczowi Jakóbowi,** „wykazano“, że zdefraudował zł. 500 i ogłoszono licytację inwentarza. Przed dniem licytacji w nocy wójt i sekretarz, wraz z policją, przyjechali domagając się wpłaty pineiędzy, grożąc, iż w przeciwnym razie zabiorą inwentarz!

Odrakiewicz, człowiek ciemny, przeląkł się i wypożyczywszy zł. 300, wpłacił wójtowi **Bargiele,** lecz otrzymał znowu pokwitowanie na zwykłej kartce (widocznie w urzędzie gminy **Kampinos** musi być brak kwitów sznurowych). Wszystko to działo się podczas nieobecności obecnego sołtysa, co jest niedopuszczalne. Urząd Gminny, pomimo żądania Odrakiewicza, odmówił wydania kwitu sznurowego. Wogóle — wykazuje się sołtysom dość duże „zdefraudowane sumy“, a później im się obniża należność do bardzo niskich sum.

Nie przesądzamy sprawy, kto jest odpowiedzialny za te defraudacje, ale musimy stwierdzić, że, wszystko to wygląda dość tajemniczo. Możeby władze nadzorcze, chciały zainteresować się bliżej temi sprawami.

Domagamy się wyświetlenia zagadkowych defraudacji sołtysów gm. Kampinos, przeprowadzenia jaknajściślejszej kontroli, oraz zawieszenia w urzędowaniu p. Kuśmierskiego — sekretarza gminy, który przetrzymywał tak długo u siebie pieniądze podatkowe, wpłacone przez sołtysów.

NARADY GÓRNOŚLĄSKICH ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH

W ubiegłą niedzielę, dn. 4 b. m., odbył się w **Katowicach,** w sali hotelu „Centralnego“, **Okręgowy Zjazd Centralnego Związku Robotników Budowlanych** Okręgu Górnośląskiego.

W zjeździe wzięli udział delegaci z kilkunastu Oddziałów Związku, reprezentujący **Katowice, Królewską Hutę, Siemianowice, Mysłowice, Pszczynę, Knurów, Orzegów, Świętochłowice** i **Jankowice.**

Zjazd zastanawiał się nad sytuacją w przemyśle budowlanym, który w bieżącym sezonie nie wykazał najmniejszego ożywienia, skazując tysiące robotników budowlanych na przymusowe bezrobocie, a co zatem idzie — **na głód i nędzę.**

Pomimo tych niezmiernie ciężkich warunków, organizacja zawodowa robotników budowlanych na Górnym Śląsku **nie załamała się,** utrzymała stan posiadania, **a nawet w kilku wypadkach zdołała odeprzeć zwycięsko ataki na płace i warunki pracy.** W całej swej działalności na Górnym Śląsku **Centralny Związek Robotników Budowlanych** napotykał na trudności nietylko ze strony „czynników miarodajnych“, ale również ze strony rozmaitych organizacyj rozbijackich, szczodrze subwencjonowanych, zwłaszcza na terenie górnośląskim, przez „sanację“. **Pomimo wszystko robotnicy budowlani Górnego Śląska stoją w przeważającej liczbie w szeregach związku klasowego,** pracując ramię w ramię z robotnikami innych zawodów, zorganizowanymi w bratnich organizacjach klasowych.

W konferencji brał udział, z ramienia Zarządu Głównego sekretarz generalny Związku, tow. **Wiesław Wohnout,** oraz z ramienia Komisji Okręgowej klasowych związków zawodowych — tow. **Motyka.**

LINJĘ KOLEJOWĄ KRAKÓW—MIECHÓW BUDUJE WOJSKO...

„Naprzód“ donosi:

W tych dniach rozpoczęto roboty przygotowawcze około budowy linji kolejowej **Kraków — Miechów.** Zaczęto sypać nasyp na odcinku od ul. Kamiennej poza IV bastjon na Prądniku Białym.

Prace te wykonywa pułk kolejowy. Na dalszym odcinku prowadzi roboty ziemne firma Kurkiewicz - Zarzycki przy pomocy bezrobotnych. Na ten cel wyasygnował komitet, zbierający fundusze na bezrobotnych, 100.000 złotych.

Musimy tu zaznaczyć, że skarb państwa zamiast użyć bezrobotnych, powierzył główną pracę wojsku. Tak się pracuje nad zmniejszeniem bezrobocia.

KARA ŚMIERCI.

Przed sądem przysięgłych w **Brzeżanach** odbyła się rozprawa przeciwko **Włodzimierzowi Hołowińskiemu** z Podhajec o zamordowanie narzeczonej swej Zofji Myketyn. Oskarżonego skazano na karę śmierci przez powieszenie.

SAMOBÓJSTWO KOMUNISTY W ARESZCIE POLICYJNYM

W areszcie policyjnym w Rakowie popełnił samobójstwo przez powieszenie się mieszkaniec Rakowa, 23-letni NOJA BOTWINUIK.

Botwiniuk w ubiegłym miesiącu zbiegł do Sowietów, gdzie został aresztowany przez mińskie G. P. U. i z powrotem przerzucony na teren Polski. W Polsce z kolei aresztował go patrol KOP'u. W sobotę BOTWINIUKA przekazano władzom policyjnym w Rakowie i osadzono czasowo w areszcie centralnym.

Btwiniuk w celi odebrał sobie życie. Znaleziono go wiszącego na stryczku, który zrobił z szelek.

MELODRAM „KROLOWA PRZEDMIEŚCIA“

Premjera wodewilu **Krumłowskiego,** wznawianego bez końca przez teatry krakowskie, spotkała się na scenie b. **Qui pro quo** z dużem powodzeniem, co po pierwsze, przypisać należy bardzo efektownemu ujęciu sztuki i zmodernizowaniu jej przez **Schillera,** a po drugie pewnej świeżości, którą ten utwór dzięki prostocie pomysłów i efektów wniósł na deski sceniczne, przepełnione dzisiaj szablonem rewji. Inna rzecz, że „rewjomanja“ położyła swe piętno i na tej przed trzydziestu laty napisanej sztuce. Akt pierwszy utrzymano w stylu widowiska rodzajowo - ludowego chwilami wprowadzając szczegóły zaczerpnięte z repertuaru efektów operetkowych (jak np. zbiorowe tańce, czy zbiorowe śpiewy, akt drugi waha się pomiędzy typem operetki a rewją) zwłaszcza, że prócz szeregu numerów solowych (w rodzaju prześlicznej pieśni o płaszczu malarskim) wprowadzono doń efekty rewjowe w postaci girlsów i to nie byle jakich, bo samych „tacjanek“. Akt trzeci wreszcie już całkowicie przypomina rewję: mamy w nim same oddzielne numery, połączone jedynie w całość dzięki bardzo nikłej nitce intrygi scenicznej: piosenki żołnierzy i dam ich serc, duet uczniaka i pensjonarki duet zakochanych, djalog śpiewano-mówiony andrusów krakowskich i wreszcie scenę zbiorową zakończoną „finałem“ bardzo nastrojowym.

Specjalne powodzenie **„Królowej przedmieścia“** będzie niezawodnie spowodowane również i niezwykłą melodyjnością tego utworu, którego stronę muzyczną oparto przeważnie na motywach ludowych, sprowadzając jedynie, jako urozmaicenie, kilka pieśni o typie arji operetkowych. Na specjalną uwagę zasługuje niezwykle piękna pieśń o Oleandrach której motyw powtarza się dwukrotnie: w akcie pierwszym i w finale pozostawiając widzów pod wrażeniem prawdziwego i szczerego piękna.

Treść sztuki oparta na historji miłości poety do Mańki — cygarniczki jest równie nieskomplikowana, jak i wdzięczna, zwłaszcza, że cała akcja rozgrywa się bądź na przedmieściu Krakowa — Zwierzyńcu — wśród niezwykle za serce chwytających prostotą „typków“ krakowskich, bądź też wśród przemiłej cyganerji artystycznej. Oba środowiska, dzięki wspólnemu brakowi gotówki i zbytkowi humoru wzbudzają w widzach gorącą sympatję co pociąga za sobą zainteresowanie losami bohaterów.

Inscenizacja sztuki dzięki przystosowaniu do wymagań dzisiejszej, na rewiach chowanej publiczności niezawodnie sprawi, że **„Królowa Przedmieścia“** utrzyma się długo na afiszu.

Zespół, który gości na deskach nowego teatru, należy do zespołów równie młodych, jak i dobranych. Czuć w nim żywe rozmiłowanie się w sztuce, zapał do gry i zupełny brak zblazowania scenicznego. Na szczególne wyróżnienie zasługuje **Damięcki** (z zespołu „Reduty“) który dał dużo szczerych akcentów, dobrze Warszawie znana zdolna artystka, p. **Kuncewiczówna, Borowska, Krasnowiecki, Krzemieński** i **Konradt.**

Słówko należy się i dekoratorowi, który, mając bardzo mało miejsca, potrafił stworzyć prawdziwe cacko sztuki dekoracyjnej. Na specjalną uwagę zasługuje urocze wnętrze poddasznej pracowni malarskiej.

I. K.

NA MARGINESIE ILUSTRACJI MUZYCZNEJ W „SENACIE SZALEŃCÓW“

Jeden z pp. recenzentów w sprawozdaniu z ostatniej premjery w Ateneum pisze, że ‚niepotrzebna“ w tej sztuce muzyka „była raczej przeszkodą w słuchaniu Jaracza, zamiast melodji bowiem, dochodziły z za sceny jakieś nieokreślone a przykre dźwięki“. („Kurjer Warsz.“, o ile sobie przypominam, z dn. 3 b. m.).

Nie mam zamiaru dowodzić, że **„Senat szaleńców“** nie mógłby się obejść bez muzyki. Rzecz jasna że ilustracja muzyczna nie odgrywa tu roli głównej, a tylko pomocniczą, dekoracyjną. Wiadomo, że warjaci interesują się muzyką niesłychanie żywo i jako środek leczniczy, posiada ona pod tym względem szerokie zastosowanie. Mogło to inscenizatorom nasunąć myśl, że właśnie w podobnie realistycznem ujściu scen z zakładu dla obłąkanych nie powinno brakować muzyki.

Natomiast nie mogę się zgodzić na to, jakoby z za sceny dochodziły „nieokreślone dźwięki“, choć i takie byłyby w szpitalu warjatów usprawiedliwione. Ale w ilustracji p. **Romana Palestra** (uczeń prof. Sikorskiego) wszystko było, niestety, aż nazbyt określone. Najczęściej powtarza się smutny motyw skrzypcowy Czajkowskiego z „Serenade melancolique“, a własnych pomysłów p. Palestra jest tak niewiele, że przechodzą one bez wrażeń zarówno przykrych, jak przyjemnych.

H. D.

Co grają w Teatrach

TEATR „ATENEUM". Dziś „Senat Szaleńców" Korczaka ze Stefanem Jaraczem w roli Smutnego Brata.

TEATR POLSKI wnowił głośną komedję Maughama p. t.: „Oto kobieta", w reżyserji Marji Przybylko-Potockiej.

Pod kierownictwem dyr. Szyfmana rozpoczynają się próby z „Romea i Julji", które to arcydzieło Szekspira będzie pierwszą wielką premjerą Teatru Polskiego.

TEATR na CHŁODNEJ gra w dalszym ciągu komedję amerykańską „Roxy". W próbach pod kierownictwem reżyserskim Aleksandra Węgierki „Świerszcz za kominem" Dickensa.

TEATR „NOWOŚCI" daje codziennie operetkę „Błękitny Express".

KABARET KOMIKÓW „BANDA". Codziennie rewja inauguracyjna „Ta banda pięknie gra".

TEATR „MELODRAM" (lokal „Qui Pro Quo"). Codziennie „Królowa Przedmieścia" w nowej inscenizacji Leona Schillera.

TEATR „WESOŁE OKO". Codziennie rewja inauguracyjna „A może do nas".

TEATR „MORSKIE OKO". Codziennie rewja inauguracyjna „Hallo! Ameryka!".

TEATR „NOWY ANANAS". Codziennie rewja zimowa „Podatki w naturze".

TEATR „MIGNON". Dziś i codziennie rewja p. t. „Oj ta ciotka".

NIEZRÓWNANY MISTRZ HUMORU I SYLWETY ARTYSTYCZNEJ, LUDWIK LAWIŃSKI, z okazji swej 20-letniej pracy scenicznej wystąpi w otoczeniu 12 gwiazd scenicznych w niedzielę, 11 b. m., o godz. 12 w poł. w wielkiej sali „Colosseum" na własnym poranku artystycznym.

TYMCZASOWA KOMISJA ZRZESZENIA ARTYSTÓW B. TEATRÓW DRAMATYCZNYCH MIEJSKICH organizuje w 7-mą rocznicę Otwarcia Teatru Narodowego zbiorowy odczyt w sali Tow. Higienicznego w niedzielę 11 b. m., o godz. 8 wiecz.

ZRZESZENIE ARTYSTÓW Z. A. S. P. w DOMU ŻOŁNIERZA NA PRADZE. Dziś o godz. 8,15, w sobotę o godz. 3,30 i w niedzielę o godz. 12 w poł. odbędzie się przedstawienie komedji muzycznej Al. hr. Fredry p. t. „Nowy Don Kiszot" z muzyką Moniuszki.

GOŚCINNE WYSTĘPY HANKI ORDONÓWNY. W teatrze „Elizeum" przy ul. Karowej występuje znakomita pieśniarka, Hanka Ordonówna w 3-aktowej komedji Picarda i Jaeger Szmidta p. t. „Małżeństwo Fredeny" w otoczeniu własnego zespołu.

„Katastrofa" Marjusza Maszyńskiego

Dziś otwiera swe podwoje, po dłuższej przerwie, teatr Mały premjerą nowej komedji Marjusza Maszyńskiego p. t. „Katastrofa".

Świetny pomysł, dowcipna fabuła sztuki, zabawne sytuacje i djalogi oraz doskonałe role składają się na całość, która niewątpliwie ucieszy się będzie niemniejszem powodzeniem od „Końca i początku" tegoż autora.

„Katastrofa" otrzymała pierwszorzędną obsadę w osobach: autora, M. Modzelewskiej, S. Daczyńskiego, Chmurkowskiego, Kawińskiej, Łapińskiego, Munclingrowej, Ratschki, Szymborłowny, Kustowskiego, Rudnickiego i Zielińskiej.

Reżyseruje Aleksander Węgierko. Dekoracje Stanisława Śliwińskiego.

Ceny miejsc od 2 do 12 zł.

Dziś w Radjo

11.40 — 11.55 Przegląd Prasy. 11,58—12.05 Sygnał czasu. Hejnał z wieży Marjackiej. 12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący. 12.10 — 12.15 Komunikat PIM-a. 12.15 — 12.35 „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba" wygł. dyr. Szczepan Mędrzecki. 12.35 — 13.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.35 — 14.45 Przerwa. 14.45 — 15.05 Utwory kameralne z płyt. 15.05—15.15 Komunikat gospodarczy. 15.15 — 15.20 Komunikat LOPP. 15.20 — 15.25 Przerwa. 15.25—15.45 „Wśród książek". 15.45 — 15.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 15.50 — 16.15 Program dla dzieci starszych. 16.15 — 16.20 Przerwa. 16.20 — 16.40 Lekcja języka francuskiego. 16.40 — 17.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.10—17.35 „U zbiegu dwóch rzek i trzech granic. 17.35 — 18.50 Koncert popołudniowy. 18.50 — 19.15 Rozmaitości. 19.15 — 19.25 Giełda rolnicza. 19.25 — 19.30 Odczytanie programu na dzień następny. 19.30 — 19.35 Komunikat Tow. do Zachęty Hodowli Koni. 19.35 — 19.45 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 — 20.15 Dr. med. Jerzy Szpakowski wygł. feljeton p. t. „Najniestosowniejsze u zwierząt". 20.15 — 21.25 Muzyka lekka. 21.25 — 22.10 Słuchowisko G. K. Chesterton: „Magia". 22.10 — 22.40 Groteski amerykańskie w wykonaniu L. Warren. 22.45—22.50 Komunikat PIM-a. 22.50—22.55 Wiadomości sportowe. 22.55 — 23.00 Przerwa. 23.00 — 24.00 Muzyka lekka z Lwowa.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Najbliższe sensacje

ZAWODY PIŁKARSKIE O PUHAR „QUI PRO QUO".

Najbliższa niedziela jak wiadomo będzie wolną od rozgrywek ligowych. Polonia i Legja postanowiły to wykorzystać i rozegrać decydujący mecz o puhar ufundowany przez dyrekcję teatru „Qui Pro Quo".

Polonja i Legja o puhar ten walczyły już dwa razy w sezonie ubiegłym i odniosły po jednym zwycięstwie. Mecz obecny będzie więc miał znaczenie decydujące. Drużyna zwycięska zdobędzie cenny puhar na własność a tem samem i nieoficjalny puhar mistrza stolicy.

Do tego spotkania obydwa kluby przywiązują wielką wagę i przygotowują się do niego bardzo starannie. Rzecz jasna, że drużyny wystąpią w najsilniejszych składach.

IMPREZY LEKKOATLETYCZNE W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ.

Bratnia Pomoc CIWF na Bielanach organizuje w sobotę i niedzielę o godz. 15 wielki dziesięcioboj ogólnopolski, na który zaproszono zawodników tej klasy co: Balcer (Wisła), Dzwonkowski, Pławczyk, Twardowski (AZS), Szrama, Snedlack (Legja), Meyro, Ossowski. Giedgowd (Polonia), Lekajski (Warszawianka), Wójcik, Dubons (Pogoń), Wieczorek (3 p. sap.), Luckhaus (ZMW Białystok).

Bieg na przełaj dla niestowarzyszonych na trasie 3 km odbędzie się na Grochowie 11 b. m. o godz. 10.

Trójmecz lekkoatletyczny **Skra Sokół IV — Orzeł** organizuje KS Orzeł na swojem boisku na Grochowie o godz. 11 w niedzielę. Program obejmuje: 100, 400, 1500, 5000, sztafeta olimpijska, w dal, w wyż, tyczka, kula, dysk, oszczep.

JESZCZE O MECZU POLSKA — BELGJA.

W Brukseli, jak wiadomo odbędzie się w niedzielę mecz Polska — Belgja, a w poniedziałek mecz Kraków — Leodjum.

Z Leodjum donoszą, że Okręgowy Związek Piłkarski ustalił następujący skład reprezentacji Leodjum przeciwko drużynie Krakowa. Bramkarz: Bollen, ochrona: Rosper i Chantraine, Pomoc: Wauters Macherot i Olies, atak: Jamers, Secretin, Cappele. Nazwiska 2-ch napastników brakujących nie są jeszcze znane.

MISTRZOSTWA POLSKI W SZCZYPIORNIAKU.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę w Krakowie rozegrane zostaną mistrzostwa Polski w szczypiorniaku. W zawodach biorą udział YMCA (Warszawa), Warta, Sokół Kraków i KS Chorzów.

Z różnych dziedzin

NOWE ZWYCIĘSTWO, POLSKIEGO ŚLĄSKA NAD NIEMIECKIM.

W Zabrzu na niemieckim Śląsku odbyły się w ub. niedzielę zawody pomiędzy Śląskiem Polskim i Śląskiem Niemieckim w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

W zawodach zapaśniczych drużyna polska odniosła piękne zwycięstwo 13:11 pkt. W podnoszeniu ciężarów zwyciężył również Śląsk Polski, osiągając w ogólnej sumie 1,307,5 kg., podczas gdy drużyna niemiecka uzyskała 1,275,6 kg.

Warto zaznaczyć, że jest to już w roku bieżącym 5-te zkolei zwycięstwo polskiego Śląska nad Śląskiem niemieckim, w różnych dziedzinach sportu.

GRECJA MISTRZEM PAŃSTW BAŁKAŃSKICH.

Wczoraj zakończyła się w stolicy Bułgarji t. zw. Olimpjada Bałkańska, w której wzięły udział: Bułgarja, Jugosławja, Grecja i Turcja.

W poszczególnych dziedzinach sportu zwyciężyły następujące państwa: **pływanie** — Grecja, **szermierka** — Grecja, **hippika**—Bułgarja, **kolarstwo** — Bułgarja, **piłka nożna** — Bułgarja, **motocyklizm** — Grecja.

W ogólnej klasyfikacji pierwsze miesce zajęła **Grecja** zdobywając 26 pkt. przed Bułgarją — 22 pkt., Turcją — 9 pkt. i Jugosławją — 4 pkt.

NOWE ZWYCIĘSTWO NURMIEGO.

Nazajutrz po zwycięstwie odniesionem w Gdańsku, Nurmi startował w Królewcu w biegu na 5000 mtr. Zawody zakończyły się oczywiście nowem zwycięstwem największego biegacza wszystkich czasów w słabym czasie 15:03 sek. Drugim zkolei był Syring 15:04,2 przed Schaumburgiem — 15:08,2.

PIŁKA NOŻNA ZAGRANICĄ.

W Sofji Bułgarja wygrała z Jugosławją 3:2.

W Gracu Budapeszt pokonał Grac 3:2.

W Wiedniu Rapid wygrał z Mor. Slavią 6:0 a Sportklub pokonał Hakoah 6:0.

DOUDA UZYSKAŁ W RZUCIE KULĄ 16,04 MTR.

W Pradze Czeskiej odbył się lekkoatletyczny mecz pomiędzy Czechosłowacją a Austrją, zakończony zwycięstwem Czechów 71:52 punktów. W czasie zawodów słynny czeski miotacz Douda uzyskał w rzucie kulą 16,04 mtr., wyrównywając w ten sposób rekord światowy Hirszfelda.

KRONIKA STOŁECZNA

JESZCZE ZMIANY W POLICJI.

Na miejsce podinspektora Wł. Dąbrowskiego który przeniesiony został do policji I okręgu woj. warszawskiego, p. minister spraw wewnętrznych mianował zastępcą komendanta policji m. Warszawy, nadkomisarza Jana Kotlarowicza. Na miejsce nadkom. Fuchsa, kierownikiem I rejonu inspekcyjnego mianowano podkomis. Zdanowicza, na miejsce komis. Wykowskiego — kierownikiem II rejonu inspekcyjnego — komis. Biernackiego, kierownikiem 6 komisarjatu, na miejsce komisarza Szwarca — podkomisarz Manowski, wreszcie na miejsce komisarza Konnesa — kierownikiem komisarjatu — aspirant Rokicki.

LOS AUTOBUSU „B".

Sprawa autobusu „B" zostanie zdecydowana w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

PRZEPISY W SPRAWIE WOZÓW SAMOCHODOWYCH.

W dzienniku wojewódzkim ogłoszone zostały przepisy o wozach samochodowych, przewidujące, że niezgodny z oznaczonym celem przewóz samochodem podlega karze. Tak więc nie wolno jest na wozach ciężarowych przewozić pasażerów, poza tem wzbronionem jest zabieranie większej liczby osób, niż jest miejsc na wozie. Wozami ciężarowemi mogą być przewożeni pracownicy danych instytucji lub inne osoby jedynie za specjalnem pozwoleniem komisarza rządu. Wobec zbliżających się zaduszek i prawdopodobnego uruchomienia przewozowych przedsiębiorstw do cmentarzy przez osoby posiadające samochody ciężarowe, Komisarjat Rządu polecił policji przypilnować, by tylko za zezwoleniami kursowały tego rodzaju wozy.

OCZYSZCZANIE JEZDNI NA KOSZT KAMIENICZNIKÓW.

Oczyszczanie jezdni sposobem mechanicznym odbywa się obecnie tylko w połowie na koszt właściciela domu, natomiast resztę pokrywa magistrat. W ten sposób oczyszczanie ulic które niegdyś obciążało wyłącznie właścicieli domów, stało się dla miasta ciężarem. Magistrat rozpatrywał niedawno sprawę oczyszczania ulic i przyszedł do wniosku, że obowiązek ten ciąży wyłącznie na posiadaczach nieruchomości miejskiej. Wobec tego rozpatrywany jest wniosek, który ma być przekazany do rady miejskiej, w sprawie przerzucenia ciężaru oczyszczania jezdni na właścicieli domów. Ma się rozumieć, że wniosek taki wywoła ostry protest kamieniczników, jednakże z punktu widzenia interesu miasta jest zupełnie celowy.

ODCZYT O MANDŻURJI.

W niedzielę, 11 b. m., o godz. 8 wiecz. w sali Towarzystwa „Lutnia" (Sienkiewicza 8) odbędzie się, z inicjatywy Rosyjskiego Komitetu Społecznego w Polsce odczyt prezesa tegoż Komitetu, b. profesora rosyjskiej Akademji Wojskowej w Petersburgu, p. Simańskiego, na temat: „Powody zatargów w Mandżurji".

REJESTRACJA NAUCZYCIELI.

Zarząd Ogniska Warsz. wzywa wszystkie osoby, posiadające pełne kwalifikacje na nauczycieli szkół powsz., do zarejestrowania się w Sekretarjacie Zrzeszenia — Orla 5.

Sekretarjat czynny codz. od godz. 18—20.

NIERZĄD W HOTELACH

Warszawskie władze śledcze posiadają specjalną listę hoteli niemal wyłącznie służących dla celów nierządu. Niektóre hotele w okolicy Dworca Głównego odmawiają nawet przyjezdnym wynajmowania numerów na całą dobę,wypuszczając pokoje jedynie „na godziny". Mimo energicznej walki policji obyczajowej z tem zjawiskiem, brak wszelkich przepisów, pozwalających na pociąganie do odpowiedzialności sądowej właścicieli hoteli, uprawiających ten proceder, czyni wszelkie wysiłki, jak dotychczas, daremnemi. Obecnie stan ten ulegnie radykalnej zmianie. Ministerjum Spraw Wewnętrznych opracowuje specjalny projekt przepisów administracyjnych, przewidujących karę za zawodowe wynajmowanie numerów hotelowych na cele nierządu.

CIĄGŁE SAMOBÓJSTWA

Przy ul. Pańskiej 28, w mieszkaniu matki swej, Ruchli Baumgoldowej, właścicielki wytwórni wód mineralnych, 34-letni Mosze Baumgold (Falenica), zegarmistrz, oraz właściciel sodowiarni i cukierni (Graniczna 16), targnął się na życie, zdjąwszy rurkę gumową z maszynki gazowej oraz odkręciwszy kurki. Lekarz Pogotowia, stwierdziwszy stan ciężki, przewiózł nieprzytomnego desperata do szpitala na Czystem.

Powodem targnięcia się na życie był fatalny stan finansowy, ponieważ syn nie miał pieniędzy na opłacenie komornego i na kupno towaru.

19-letni Wacław Iwolski, robotnik, napił się esencji octowej na cmentarzu prawosławnym na Woli. Pogotowie przewiozło desperata do szpitala na Czystem.

35-letni Władysław Grodzicki (Złota 51), woźny w szkole miejskiej powszechnej Nr. 81 (Łucka 2), pragnąc pozbawić się życia, upił się, a następnie zażył kilka pastylek sublimatowych. Lekarz Pogotowia, po przepłukaniu żołądka — pozostawił desperata na leczeniu w domu.

ZABITA PRZEZ SAMOCHÓD

Na rogu pl. Unji Lubelskiej i Puławskiej, przy podjeździe do stacji kolejki grójeckiej, jadący z nadmierną szybkością samochód-taksówka, najechał na 56-letnią Emilję Sawicką, wdowę. Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs mózgu i przewiózł Sawicką do szpitala Dz. Jezus, gdzie zmarła.

Kierowcę, Wincentego Byczka, policja 16 komisarjatu aresztowała. Decyzją sędziego śledczego, B. został zwolniony do czasu sprawy.

AFERA ZŁODZIEJSKA

Korzystając z braku posterunkowego — pustkowia, szajka złodziejska po oberwaniu kłódek i wyłamaniu zamka przy drzwiach, dostała się do mleczarni i sklepu spożywczego Haliny Kowalskiej przy ul. Pięknej 58, skąd skradła towary kolonjalne i artykuły spożywcze — ogólnej wartości 700 zł.

Na Wybrzeżu Kościuszkowskiem przechodzący policjant natknął się na kobietę niosącą naładowany worek. Ponieważ zatrzymana, Józefa Wiktorowicz, nie umiała się wytłumaczyć z posiadania zawartości worka, więc policjant odprowadził ją do komisarjatu.

W worku znaleziono herbatę, masło, sery i t. p. towary, pochodzące z kradzieży w mleczarni Kowalskiej.

Policja 11 komisarjatu dokonała rewizji w melinie złodziejskiej przy ul. Dobrej 52/54. Znajdujący się tam złodzieje, na widok wchodzących przedstawicieli policji uciekli oknem suteryny na podwórze, a następnie na ul. Radną. Podczas rewizji w mieszkaniu znaleziono część słoniny, pochodzącej również z kradzieży. Oprócz Wiktorowiczowej, aresztowano jeszcze właściciela mieszkania, Kożuchowskiego, żonę Agnieszkę i córkę Elżbietę. Dochodzenie ustaliło, iż złodzieje podjechali samochodem pod sklep, a po dokonaniu kradzieży również odjechali tymże samochodem.

ZEMSTA ZŁODZIEJA

Do owocarni Józefa Maliszewskiego przy ul. Niecałej 12 przychodził kilkakrotnie jakiś podejrzany młodzieniec, jak się później okazało — złodziej sklepowy, t. zw. „szopenfeldziarz". Korzystając z dużego ruchu, złodziejaszek planował dokonać kradzieży, lecz nigdy mu się to nie udało, dzięki czujności subjekta, Władysława Wróblewskiego. Wczoraj, gdy kradzież znów się nie powiodła, opryszek ubliżył właścicielowi owocarni. W obronie stanął subjekt, wepchnął wyrostka do bramy tego domu i tam kilkakrotnie uderzył pięścią. Złodziej ugryzł Wróblewskiego w palec, a następnie odszedł i zranił tępem narzędziem w głowę pocem zbiegł. (?) Subjekt zgłosił się na opatrunek na stację Pogotowia.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dolary Stanów Zjedn. 8,91. Holandja 358,00, Londyn 35,00, Paryż 35,17, Praga 26,42, Szwajcarja 175,20.

Obroty średnie.



STAN POGODY

DZIŚ MOŻE BYĆ DESZCZ.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Stopniowy wzrost zachmurzenia aż do deszczów włącznie. Ciepło. Słabe wiatry południowe i południowo-zachodnie, w górach możliwy wiatr halny.

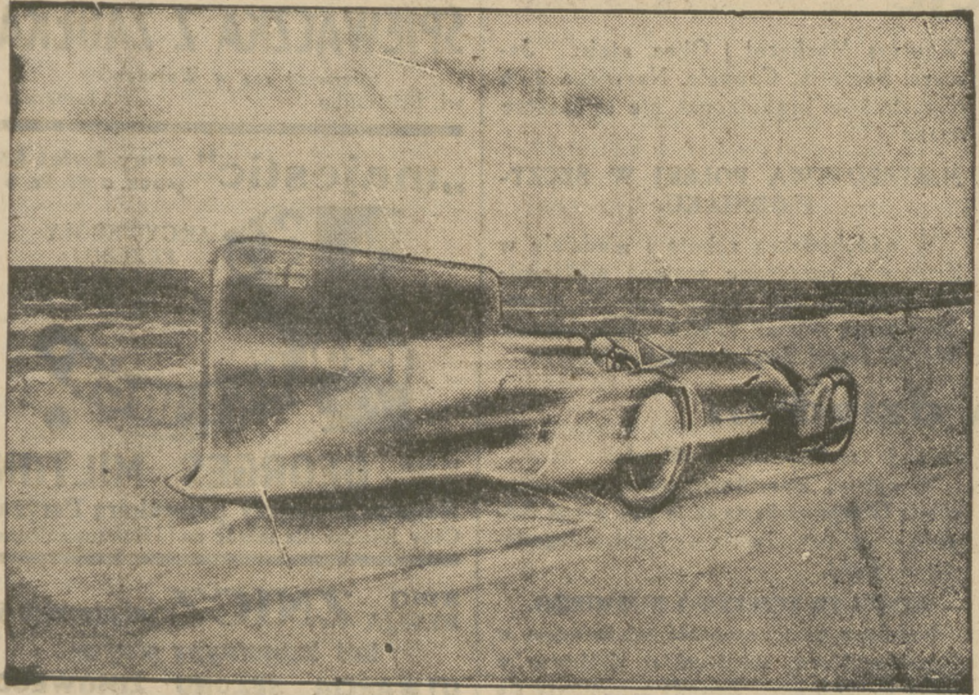
Sędzia - Komisarz masy upadłości „Robotnicza Spółdzielnia Znicz w Mińsku Mazowieckiem z odpowiedzialnością udziałami" ogłasza, że Sąd Okręgowy w Wydziale Handlowym w Warszawie, wyrokiem z dnia 30 września 1931 r., postanowił ogłosić upadłość Robotniczej Spółdzielni „Znicz" w Mińsku Mazowieckim z odpowiedzialnością udziałami, mianując Sędzią-Komisarzem masy upadłości Sędziego Handlowego Stanisława Breitkopfa, kuratorem zaś adwokata Kazimierza Ujazdowskiego.

Wobec powyższego wszyscy wierzyciele upadłego, a także jego dłużnicy obowiązani są bezzwłocznie donieść kuratorowi masy upadłości adwokatowi Kazimierzowi Ujazdowskiemu, zam. w Warszawie, przy ul. Długiej Nr. 36 lub Wydziałowi Handlowemu o wszelkich należnościach, które im przypadają od upadłego, choćby terminy płatności jeszcze nie nastąpiły, a także o wszelkim majątku, funduszach i sumach pieniężnych, należnych od nich upadłemu lub znajdujących się w ich posiadaniu lub rozporządzeniu. Równocześnie Sędzia - Komisarz na zasadzie art. 476 K. H. wzywa wierzycieli upadłej firmy, aby w dniu 14 października 1931 r. o godz. 1-ej pp., lub w razie niedojścia do skutku pierwszego zebrania w dniu 17 października 1931 r., o godz. 1-ej p. p. stawili się osobiście lub przez pełnomocników w sali zebrań Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie (Miodowa Nr. 15), celem wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na Syndyka Tymczasowego. Niestawiennictwo wierzycieli w powyższych terminach spowoduje umorzenie postępowania upadłościowego.

Sędzia-Komisarz (—) *Stanisław Breitkopf.*
Za zgodność Kurator
Kazimierz Ujazdowski, Adwokat.

Rzeczy ciekawe i aktualne

Z WIATREM W ZAWODY



Szybciej, coraz szybciej, oto hasło świata współczesnego. W przeciągu nie wielu lat ostatnich szybkość wzrosła do 655 klm. na godzinę. Świat można już oblecieć w 8 dni. Ale to zamało dla dzisiejszego pokolenia. Wciąż pojawiają się nowe typy samolotów, hydroplanów, samochodów, sterowców czy wagonów elektrycznych, rozwijających coraz większą szybkość.

Na naszem zdjęciu widzimy nowo skonstruowany samochód, którego szyb kość podbno przekracza 400 klm. na godz. Zdjęcie dokonane zostało w czasie biegu.

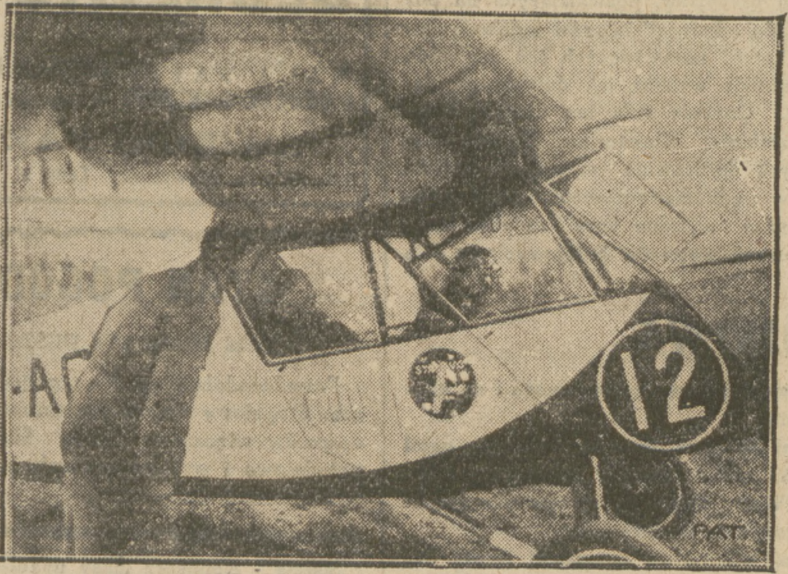
W PRZECIĄGU DWU GODZIN DEPESZA OKRĄŻYŁA DWUKROTNIE KULĘ ZIEMSKĄ

Jedno z amerykańskich towarzystw telegraficznych postanowiło wypróbować sprawność obsługi telegraficznej na całym świecie i w tym celu wysłało depeszę złożoną z trzech wyrazów z **Nowego Yorku** przez **Londyn, Madryt, Paryż, Genewę, Rzym, Stambuł, Wiedeń, Berlin, Moskwę, Pekin, Szanghaj Tokjo, Manilę, Honolulu, San Francisco, Meksyk, Hawanę, Buenos Aires, Rio de Janeiro, Kapstadt, Kair, Bombaj, Melbourne, Vancouver, Montreal** z powrotem do **Nowego Yorku.**

Podróż powyższą raz dokoła półkuli północnej, a raz dokoła półkuli południowej ziemi, depesza odbyła **w ciągu dwu godzin i pięciu minut.**

Na przebycie największej przestrzeni lądowej, pomiędzy Moskwą a Pekinem, depesza potrzebowała czterech minut, a na przebycie największej przestrzeni kablem podmorskim, pomiędzy Melbourne a Vancouverem, — jednej minuty.

KRAJOWY KONKURS SAMOLOTÓW TURYSTYCZNYCH



Onegdaj nastąpiło zakończenie raidu IV Kraj. konkursu samol. turystycznych. Pierwszy wylądował na lotnisku cywilnem w Warszawie, p. Fr. **Żwirko** w towarzystwie obserwatora na aparacie typu RWD 5.

Na zdjęciu naszem widzimy pp. pil. Franciszka Żwirko i obserwatora Wigurę.

STRZEŻCIE SIĘ HANDLARZY ŻYWYM TOWAREM



Afisz wydany przez Polski Komitet Walki z Handlem Kobietami i Dziećmi, ostrzegający przed handlarzami żywym towarem.

ILE ENERGJI TRZEBA ZUŻYĆ ABY... ZJEŚĆ OBIAD

Niejaki dr. **Troska** z Czechosłowacji w braku innych trosk postanowił obliczyć, ile energji musi zużyć człowiek aby... zjeść obiad.

Wiadomo, że człowiek musi zużyć pewnej siły, czy energji by rozdzielić czy rozgryźć zębami jakąś potrawę. O sile tej mamy naogół słabe wyobrażenie gdyż przy żuciu człowiek nie jest świadomy siły której zużywa, czyni to bowiem automatycznie codziennie.

Oczywiście, że nie wszystkie potrawy wymagają zużycia jednakowej siły. Zmierzyć by ją można, kładąc na kawał mięsa ostry nóż, a na nożu ciężarek wagi. Jeżeli ciężar zdoła ostrze noża wcisnąć w mięso, tak, aby je rozpłatało, będzie to dla nas znakiem, że zużywamy podobną siłę aby zjeść mięso. Całkiem innej siły potrzeba oczywiście do rozgryzania zębami orzechów. Już do otwierania orzechów przy pomocy „dziadka" potrzeba znacznej siły mięśniowej, którą redukuje fakt, że „dziadek" posiada dwa długie ramiona, które oszczędzają siłę. Mimo to i tutaj muskuły wykonują znaczną pracę.

Badania dr. **Troski,** tyczące się siły zużywanej przy jedzeniu, wykazały, jak wielką jest rzeczywista siła, potrzebna dla uzyskania odpowiednich świadczeń. Badał on siłę, która rozwija pies przy rozgryzaniu kości i doszedł przy pomocy siłomierza do rezultatu, że potrzeba do tego siły **16.650 kg.** a więc okrągło 17 q, działających na powierzchnię metra kwadratowego. Jeśliby się zatem chciało zmiażdżyć kość, kładąc na nią ciężar musiałoby się zużyć na 1 m^2 17 q, aby osiągnąć ten sam sukces, jaki osiąga pies przy pomocy swoich muskułów i szczęk do gryzienia. To samo odnosi się do wypadku, gdy chcemy kość rozbić. Także i ta siła musiałaby odpowiadać ciężarowi 17 q. Oczywiście dla żucia mięsa potrzeba nierównie mniejszej siły, ponieważ mięso jest miękkie. To też dla niejednego będzie niespodzianką, gdy się dowie, że i dla tej czynności jest potrzebna siła równa **4 q.**

Jedzenie tedy przedstawia wcale ciężką „pracę".

Typy „Czarnej Ziemi"



Typ dziecka murzyńskiego ze Środkowej Afryki.

USTĄPIENIE ADMIRAŁA angielskiej floty atlantyckiej



Krążą pogłoski o ustąpieniu admirała angielskiej floty atlantyckiej, Michaela **Hodgesa.** Ustąpienie pozostaje w związku z niedawnym strajkiem marynarzy floty wojennej.

JESIEŃ NA POMORZU



Ilustracja nasza przedstawia odcinek szosy Chojnice-Tczew pod Starogardem. Biegnie ona wśród malowniczych lasów Pomorza, na których znać już ślady jesieni.

200 ROCZNICA URODZIN JERZEGO WASZYNGTONA

W roku przyszłym całe Stany Zjednoczone święcić będą uroczyście 200 rocznicę urodzin, pierwszego swego prezydenta — Jerzego **Waszyngtona.** W tym celu, we wszystkich miastach i miasteczkach na terytorjum Stanów zawiązało się 3000 komitetów tego obchodu, które zajęły się opracowaniem programów uroczystości ku czci „Ojca Ojczyzny".

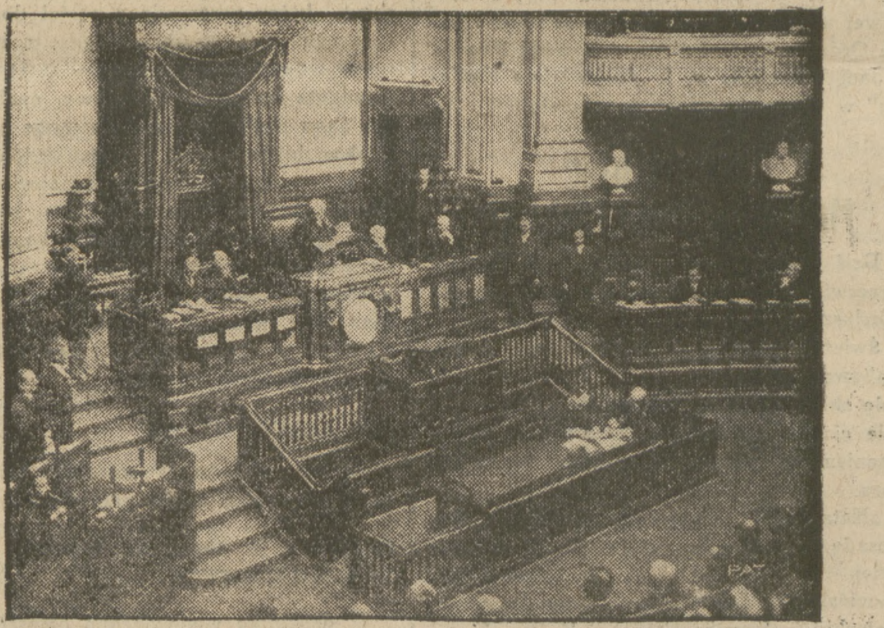
Uroczystości trwać będą od 22 **lutego** 1932 roku, t. j. od daty dnia **jego urodzin** aż do 24 listopada **tegoż roku.**

Polacy, zamieszkali na **terytorjum** Stanów Zjednoczonych, pomni **pięknej** tradycji walk naszych przodków **o niepodległość** Ameryki, zapowiadają **masowy** swój udział w tych **podniosłych uroczystościach.**

ZŁOTO WCIĄŻ WĘDRUJE DO FRANCJI

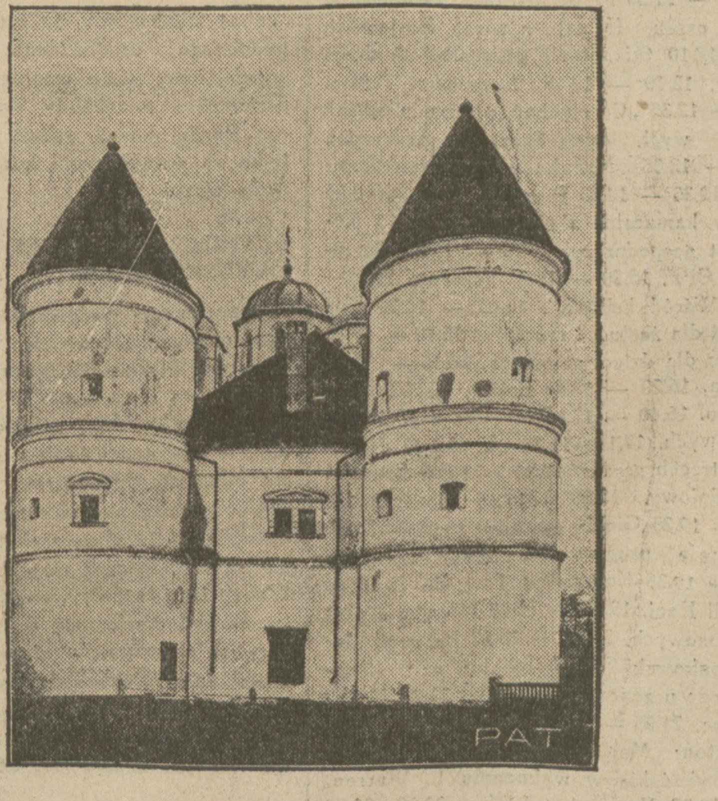
Parowiec „Aquitanja" przywiózł 267 skrzyń złota dla Banku Francji i jednego z banków szwajcarskich. Złoto pochodzi z Anglji. Wczoraj na lotnisku paryskiem przywiozły samoloty 4658 kilogramów złota z Holandji. Przedwczoraj, jak wiadomo **przy**wieziono z Ameryki 250 skrzyń złota dla Banku Francji.

KONGRES UNII MIĘDZYPARLAMENTARNEJ W BUKARESZCIE



XXVII konferencja Unji międzyparlamentarnej obraduje w r. b. w Bukareszcie. Konferencja, otwarta w obecności premjera rumuńskiego Jorgi, obraduje w pałacu Izby Deputowanych. Pierwsze posiedzenie konferencji **zagaił** delegat francuski **Lafontaine. Ilustra**cja nasza przedstawia moment **otwar**cia konferencji przez Lafontaina.

OBRAZKI Z NASZYCH KRESÓW WSCHODNICH



Piękny fragment klasztoru w Międzyrzecu Ostrogskim w stylu nowogrodzkim.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.